Rok 1873. Kraków, piątek 3 stycznia. Nr. 2.

Dziennik KRAJ wychodzi codzień wieczorem z wyjątkiem niedziel i świąt. Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 10 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie		kwartalnie		miesięcznie
W Krakowie	20 złr.	—	5 złr.	—	2 złr.
We Lwowie w księgarni Gubrynowicza i Schmidta	21 „	—	5 „ 25	—	2 „
W Austrji i Węgrzech	24 „	—	6 „	—	2 „ 25 cent.
W Prusach i Niemczech	16 tal.	—	4 tal. 5 sgr.		1 tal. 15 sgr.
We Francji i Anglji	108 frank.	—	27 frank.	—	10 franków
W Belgji, Włoszech i Szwajcarji	80 frank.	—	20 frank.	—	7 franków.

KRAJ

Przedpłatę przyjmuje Administracja dziennika KRAJ, wszystkie Urzędy pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje: Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ulica Mikołajska l. 435.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. Reklamacje nieopieczętowane wolne są od opłaty i uwzględnia się je *tylko w terminie 8 dni*. Rękopismów nadsyłanych Redakcji nie zwraca się, tylko się je niszczy.

Cena ogłoszeń *(inseratów).*
W pierwszym umieszczeniu wiersz........ 8 centów
W każdém następném umieszczeniu wiersz........ 5 „
Stempel od każdorazowego umieszczenia........ 30 „
Ogłoszenia przyjmuje Administracja dziennika „KRAJ", oraz niżéj wymienione ajencje.

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski, Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego, — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia: w Krakowie: Marjan Dworski — **we Lwowie** księg. Gubrynowicza Szmidta, ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego **w Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **w Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers Wien Kolovratring 9. — Haasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11.—Oppelik Wollzeile Nr. 22.— Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. Filip Löb, biuro anonsów Wollzeile Nr. 2. — **w Pradze,** Ferdinandsstrasse Nr. 38.— **w Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windenmachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie** nad **Menem, Berlinie** i **Lipsku. Bazylei, Zürichu, St. Gallen, Genewie i Sztutgardzie** Haasenstein & Vogler. — **w Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16."

Ogłoszenie przedpłaty
na rok 1873.

Upraszamy Szan. Prenumeratorów naszych o wczesne nadsyłanie prenumeraty, aby administracji dziennika oszczędzić nawału pracy przy końcu roku i nie spowodować niemiłéj przerwy w rozsyłce dziennika.

Cena przedpłaty na „KRAJ" pozostaje ta sama, t. j.:

w Krakowie:

rocznie	20	złr.
półrocznie	10	„
kwartalnie	5	„
miesięcznie	2	„

we Lwowie
w księgarni Gubrynowicza i Schmidta:

rocznie	21 złr.	—	ct.
półrocznie	10 „	50	„
kwartalnie	5 „	25	„
miesięcznie	2 „	—	„

z przesyłką pocztową:

rocznie	24 złr.	—	ct.
półrocznie	12 „	—	„
kwartalnie	6 „	—	„
miesięcznie	2 „	25	„

Ponieważ najtaniéj i najwygodniéj przesyła się prenumeratę zapomocą **przekazów pocztowych,** dlatego nie rozsyłamy niepraktycznych listów zwrotnych.

W felietonie „Kraju" drukować będziemy w roku 1873 prócz oryginalnych utworów dotychczasowych współpracowników naszych w tym dziale dziennika, jakoto: pp. Bałuckiego, Bełcikowskiego, hr. Koziebrodzkiego i Miecz. Pawlikowskiego także **„Gawędy"** słynnego autora **Berlicza Sasa** — oraz **POWIEŚCI WSCHODU I ZACHODU** przez **Wojciecha hr. Dzieduszyckiego.**

Kraków 2 stycznia.

Witając przed rokiem na tém miejscu rok 1872, wyraziliśmy nadzieję, że stanowić on będzie nowy zwrot w naszéj polityce narodowéj; że naznaczy on chwilę porzucenia „wysokiéj polityki" narodowéj i polityki demonstracyjnéj, i rozpocznie period cichéj mrówczéj pracy na polu podniesienia moralnego i materjalnego bytu narodu.

Nie zamierzamy dzisiaj ścisłego żądać rachunku, czy rok ubiegły spełnił te nadzieje; wystarczy nam skonstatować, że niezupełnie je zawiódł. — Wstręt do wysokiéj, dyplomatycznéj polityki narodowéj, do wszelkich czczych demonstracji i tajnych knowań aż nadto uwydatnił się w tym roku „opamiętania". Zwrot ku poważnéj, cichéj pracy około oświaty ludu był stanowczym. Unikanie dyskusji politycznych w sejmie galicyjskim i uchwalenie ustaw szkolnych są chlubném świadectwem tego zwrotu.

Równocześnie na polu ekonomiczném liczne instytucje finansowe wprowadzone w życie w zaborze pruskim i u nas świadczą o ruchliwości w celu podniesienia dobrobytu w kraju. Usiłowania te zasługują na wzmiankę obok usiłowań szerzenia oświaty.

Tam zaś, gdzie wszelka czynność publiczna jest niemożebną; gdzie nie służą nam prawa samorządu i swobodnego rozwoju — w zaborze rossyjskim — tam duch narodu okazuje żywotność swoją na polu literatury. Ruch literacki w stolicy Polski — w Warszawie — prześcignął wszelkie na tém polu objawy życia w innych ziemiach polskich. Jestto zjawiskiem wielce pocieszającém.

Zabrał wprawdzie rok ubiegły zpośród nas wielu zacnych pracowników na niwie ojczystéj, ale wobec ogólnego postępowego ruchu na polu politycznem, socjalném, ekonomicznem i literackiém stratom tym tylko łzy żalu poświęcić musimy — dalecy od zwątpienia.

Wypadki europejskie nie dotykały nas bezpośrednio w ubiegłym roku; wprawdzie na chwilę zdawało się, że na zgubę naszą zmartwychwstaje nowe święte przymierze w Berlinie; dotąd jednak nie zdaje się, żeby ono rzeczywiście odżyć miało.

W ogóle więc powiedzieć można, że rok ubiegły nie należy do najgorszych w porozbiorowéj epoce dziejów naszych, a życzyć sobie tylko można, aby rok nowy nie był gorszym od ubiegłego.

Wiadomości polityczne i korespondencje.

Lwów 1 stycznia.

K. Ostatni dzień starego roku został u nas zaznaczony aktem rządowym przeciw wolności stowarzyszeń: rozwiązano tutejsze towarzystwo postępowe drukarzy. Dzienniki lwowskie krótką tylko o tém podały wzmiankę — znając dokładnie tę sprawę, mogę wam podać bliższe szczegóły. Zadaniem towarzystwa było według statutu popieranie moralnych interesów stowarzyszonych, którymi byli wyłącznie towarzysze sztuki drukarskiéj, t. zw. zecerzy. W wykonaniu tego zadania nie mogło towarzystwo to pominąć kwestji płacy — która stanowi o materjalnym bycie członków i przypuszczało, że w obec naczelnego paragrafu statutu, który w sposób powyżéj streszczony cele towarzystwa określa, nie będzie mu to poczytanem za przekroczenie swego zakresu działania, jeżeli się wda w sprawę cennika. W tym celu została ostatniemi czasy wybraną komisja cennikowa, która złożyła obszerny bardzo eleborat, i jako projekt wniosła na walne zgromadzenie.

Opinja ludzi fachowych jest przeciwną temu cennikowi — twierdzą, a nawet słyszałem od samychże zecerów, że niektóre ceny są zanadto wygórowane, że cennik zawiera postanowienia, których wykonanie byłoby niemożliwém i t. p. To jednak nie jest kwestją w téj sprawie rozstrzygającą — chodzi tu bowiem o to, czy towarzystwo biorąc tę sprawę pod obradę, przekroczyło swój zakres działania, czy nie? Na to odpowiada najlepiéj statutem oznaczony i dozwolony cel towarzystwa, czuwanie nad materjalnémi interesami członków.

Innego jednak zdania były władze rządowe, i kiedy na walném zgromadzeniu wniesiono ów cennik, komisarz rządowy sprzeciwił się naradom nad tym przedmiotem — że zaś był to jedyny przedmiot dziennego porządku, więc przewodniczący zamknął posiedzenie.

Pomimo to jednak, że towarzystwo w ten sposób ustąpiło, i poddało się zupełnie orzeczeniu władzy — wręczono wczoraj przewodniczącemu towarzystwa dekret rozwiązujący takowe, a zarazem zabrano protokóły, księgi rachunkowe i kasę. W dekrecie tym powiedziano, iż sam zamiar wprowadzenia téj sprawy na porządek dzienny jest już przekroczeniem zakresu działania, a to témbardziéj iż ułożenie owego cennika przedstawia się jako przygotowawczy krok do zrobienia zmowy, i że w cenniku zawarte są postanowienia, które są wywarciem presji na robotników. Owóż co do pierwszego, sam zamiar nie stanowi jeszcze czynu — a jeżeli było w tém przekroczenie zakresu działania, to fakt iż zgromadzenie poddało się zakazowi ze strony komisarza rządowego, znosi ów zarzut zupełnie. [illegible]

Sądziłem, iż sama zasada wymaga, żeby tę sprawę podnieść i wyświecić [illegible] wo, lecz o stowarzyszenia w ogóle—których byt mógłby być zupełnie zachwianym, gdyby rozwiązanie mogło zawsze nastąpić w wypadkach takich jak powyższy.

Przykro mi, iż jestem zmuszony stoczyć małą polemikę z kolegą moim (*C.*) piszącym do was ze Lwowa. Zarzuca on przeciwnikom podatku czynszowego, proponowanego przez komissję budżetową tutejszéj rady miejskiéj, iż zrywają komplet rady ażeby tylko nie dopuścić uchwalenia podatku. Owoż tak nie jest. Przeciwnicy podatku — słusznie czy nie słusznie tego nie wiem — liczą prawie na pewne zwycięztwo, i nie używają żadnych fortelów. Dekompletowanie rady nie jest słusznym środkiem użytym przez którąkolwiek stronę — lecz faktem bardzo naturalnym, szesnastu członków ubyło już z rady w ciągu dwóch lat jéj istnienia — nie tak więc trudno o brak kompletu. Gdy zaś zważymy, że ostatnie posiedzenia trwały prawie do godziny dziesiątéj wieczór, i że u nas w ogóle ludzie nie lubią długo siedzieć i radzić wytłumaczymy sobie łatwo, dla czego ostateczna w téj ważnéj sprawie uchwała dotąd nie mogła być powziętą.

Poznań 31 grudnia.

Handel wodą *cudowną* z Lourdes w Poznaniu prowadzi się wciąż na obszerną skalę, bo zręcznych ma ajentów. Skład główny na Poznań i okolicę znajduje się w pewnéj tutejszéj księgarni, która z tego ma zasługę wobec ultramontanów i niemały dochód. Widzicie, że zabobon i przesąd jest jeszcze głęboko zaszczepiony w społeczeństwie naszém, na co radykalnego potrzeba lekarstwa — oświaty, nie téj, którą zaszczepia literatura jezuicka — jakiéj próbki w *Kraju* waszym podaliście — ale oświaty kształcącéj rozum ludzki i myśl, pism publicznych, coby nie ulękły się stawić czoła podobnemu okpiwaniu ludzi uczciwych a ciemnych i złe publicznie po imieniu nazwały. Do tego jeszcze u was daleko a i u nas nie blizko — ale nie wątpimy, że z czasem i tu dziennikarstwo uwolni się od więzów, któremi je krępuje silny jeszcze wpływ jezuityzmu.

W Ostrorogu składka na świętopietrze poniosła ogromne fiasco. Po kazaniu, wśród którego proboszcz miejscowy wezwał lud do składek na papieża, [illegible]

[illegible] i jego zakres działania [illegible]

A i dziś, lubo Polska wskutek utraty niepodległości i innych przyczyn materjalnie upadła, jest jeszcze dzięki zaszczepionemu głęboko jezuityzmowi owym błogosławionym krajem, z którego corocznie kolosalne sumy płyną do Rzymu. Upadek doczesnéj władzy papieża, owéj instytucji, która po spełnieniu swego posłannictwa tamowała przez wiele wieków rozwój katolicyzmu i papieztwo, nie do świeckiego królowania powołane, uwikłała w wojny i konflikta z rządami i dobrem społeczeństw, mniemana niewola Piusa IX w pałacu watykańskim, liczącym przeszło 1100 pokoi, okrzyczany ucisk duchowieństwa w Rzymie, które mimo to w organach swoich jak najzawzięciéj występuje przeciwko rządowi Wiktora Emanuela i otwarcie propaguje pomiędzy ludnością restauracje doczesnéj władzy — wszystko to... podało jezuitom nowy pozór, dość dogodny, aby serca wiernych zmiękczyć i zniewolić najbiedniejszego, by wrzucił do skarbony papiezkiéj ostatni grosz, jaki mu może na chleb i sól pozostał w kieszeni.

Tutaj w Księstwie świętopietrze i inne daniny rzymskie przyjmuje lud, [illegible] Pod rządami hr. Ledóchowskiego [illegible] Rzymu [illegible] papieża [illegible]

W czasie sekundycyj kapłańskiéj Piusa IXgo to Księstwo nasze, gdzie tyle jest potrzeb miejscowych, gdzie polonizmowi konkurencja kapitałów niemieckich utrudnia wzrost i postęp, przesłało papieżowi 25,000 talarów, nieledwie tyle, ile złożyły wszystkie dyecezje Niemiec liczące 18 miljonów dusz.

Na oświatę ludową wątpię, czy w ciągu roku bieżącego wpłynęło 10,000 a na pomoc naukową także nie tak hojnie jak do Rzymu płyną ofiary. Dla szczupłych funduszów setki młodzieży porzuca corocznie gimnazja i uniwersytety. Dzienniki niemieckie nie mogły pojąć téj ofiarności dla Rzymu wobec smutnego położenia Polaków i nizkiego stanu materjalnego Księstwa, które prowincje niemieckie o 50 lat wyścigły na polu rolnictwa i dobrobytu w ogóle. Porobiły nam ztąd gazety niemieckie cierpkie uwagi i zarzuty — niestety! trafne i słuszne, abyśmy z nich skorzystać mogli.

Nie macie wyobrażenia, ilu drogami pieniądz z kraju naszego płynie do Rzymu. Towarzystwo ś. Wojciecha i towarzystwo ś. Stanisława założone w każdéj parafji (a jest ich w Księstwie 800) i liczące kilkunastu członków w każdéj wiosce, składają w oznaczonéj ilości świętopietrze, mają odpusta udzielone przez Rzym i w kościele parafjalnym pewne przywileje. Nadto dwa razy do roku w każdym kościele i to w uroczystość śś. Piotra i Pawła i w Boże Narodzenie, a więc w święta, w które lud licznie się zgromadza, księża z ambon mają polecenie wystawiać *smutne* położenie papieża i wzywać lud do składek dobrowolnych. W katedrze poznańskiéj sam arcybiskup zwykle je zbiera a po innych kościołach proboszczowie. Kto z księży do kasy konsystorskiéj nie wielką sumę na świętopietrze nadeśle, odbiera naganę i ściąga na siebie zarzut księdza niegorliwego.

I po za kościołem za pośrednictwem *Tygodnika kat.* i osób wpływowych agitacja przeciw kieszeniom ludu naszego energicznie się rozwija. Jeżeli dotąd *Ligi ś. Sebastyana,* zakupującéj za pieniądze pobożnych broń i amunicję na donkiszotową wyprawę o złote runo doczesnéj władzy papieży, nie mamy, to ją wkrótce ruchliwość menerów ultramontańskich wśród nas zawiąże, bo na brak szeregowców ligi takiéj, wskutek wychowania klasztornego naszych panien, wcale tu skarżyć się nie możemy.

Do tych podatków rzymskich trzeba jeszcze policzyć podatek katolicki od mięsa, za który lud [illegible] władzy duchownéj płaci. [illegible] ks. hr. Ledóchowski [illegible]

Danina ta przypomina nam żywo taksę odpustową Tetzla i Dominikanów, [illegible] z polecenia Rzymu w XV i XVI wieku za pieniądze sprzedawali odpusty i [illegible] kościelnych. [illegible] Herzogenbuschu [illegible] cudzołóstwo, płaci 10 fl. i jest wolny od winy; [illegible] wolny od winy za 15 florenów i t. p. [illegible] i dyspensują nawet od winy dusze w czyścu.

Jeżeli już w XV i XVI wieku podobne daniny wywoływały powszechne zgorszenie, dziwić się musimy nad nieznajomością stosunków, pojęć i wyobrażeń dzisiejszego społeczeństwa u władzy duchownéj, która wydając okólnik podobny, powinna była być pewną, że tylko zgorszenie wywołać może. Ale tu [illegible] wszystko, co w innych dyecezjach [illegible] cono jako niezgodne z cywilizacją [illegible] dzi za święte, nietykalne i arcykatolic[illegible] bo w Rzymie tak chcą i na tém s[illegible] pierają.

Podobne nadużycie rzeczy święty[illegible] wyzyskiwanie ludu nie byłoby uszło [illegible] tępienia w dawnéj Polsce. Najwymowniejszym dowodem, jak sądziło społeczeństwo polskie wieku 15go nadużycia takie władzy duchownéj jest wystąpienie Jana Ostroroga, wojewody poznańskiego i doktora obojga praw w sejmie piotrkowskim r. 1453 przeciwko daninom kościelnym i uroszczeniom Rzymu i hierarchji katolickiéj. Jan Ostroróg polityczne swoje przekonania, które wspólnie z nim dzielił sejm piotrkowski, pozostawił nam w dziele *Pro reipublicae ordinatione.*

Wielki ten mówca i mąż stanu, jaki[illegible] go nam ówczesne narody pozazdr[illegible] mogły, a który dziś jest naszą chl[illegible] w następnych słowach wyraża się [illegible] ploatowaniu społeczeństwa naszeg[illegible] Rzym i biskupów.

„Potępienia godném jest to zd[illegible] włoskie, które Polskę przez wielo[illegible] kontrybucje zubożyło. Rzym corocz[illegible] wyciska wielkie sumy pod płaszcz[illegible] pobożności i religji, a rzeczywiście [illegible] zabobonne środki. Biskup wpierw nie [illegible] biera konsekracji, póki papieżowi [illegible] śle kilku tysięcy du[illegible] wo kościelne święcen[illegible] biskupom przyznało. Nasza ła[illegible] i pobłażanie uprawniły niejako [illegible] i nadużycia włoskie. Annaty [illegible] no pierwotnie na opędzenie kos[illegible] jennych w wyprawach przeciw[illegible] kom; wojna ustała a annaty tr[illegible]

Ztąd niesłuszną jest rzeczą, a[illegible] datkowanie to dłużéj trwało. Pap[illegible] powinien pod pozorem religji być[illegible] nem. Biskup rzymski niesłuszny w[illegible]

Śmiertelność w miastach.

Ustęp z hygieny społecznéj

napisał

B. Lutostański M. D.

(Dokończenie.)

Wszystkie dopiero co wyliczone przyczyny, wywierają najszkodliwszy wpływ na zdrowie i życie ludzkie, osłabiają żywotność i rozrodność człowieka i przez to tamują przyrost ludności w miastach przez narodzenie. Umniejszając przyrost, jednocześnie powiększają one ubytek ludności przez znaczną śmiertelność, wskutek czego ludność musi się zmniejszać. Na poparcie słów tych dałoby się wiele powiedzieć w celu przekonania każdego, iż nie są to teoretyczne wywody, ale fakta stwierdzone liczbami. Muszę jednak poprzestać na tém co tutaj powiedziałem, albowiem przytaczanie dowodów statystycznych zaprowadziłoby nas zadaleko.

Przyczyny śmiertelności po miastach są bardzo ruchome, co zależy od trudnych do ujęcia warunków. Raz jedne z nich występują na widownię i silniéj działają od innych, w innym znów razie biorą górę przyczyny odmiennego rodzaju, które już to na pewien czas przycichły, już też osłabły, aby na nowo wystąpić z większą siłą. Tém się objaśnia fakt, iż w niektórych miastach śmiertelność przez szereg lat się zmniejsza, jakkolwiek wpływy ściśle przywiązane do wielkiego a źle urządzonego pod względem higienicznym miasta, jak np. przeludnienie, zanieczyszczenie, zła kanalizacja, nie zmieniły się ale nawet pogorszyły się. Zdarza się też odwrotnie, iż śmiertelność wzrasta pomimo nie dających się zaprzeczyć ulepszeń sanitarnych. Podobne zjawisko spostrzegamy w Berlinie.

Rzecz prosta, iż przyczyny śmiertelności działające w miastach, objawiają podobnież swe działanie w miasteczkach, wsiach i w ogóle w miejscach przez ludzi zamieszkałych, jeżeli w nich zbiegną się czynniki wywołujące owe przyczyny. I na prowincji spotykamy częstokroć też same stosunki nieprzyjazne dla zdrowia co w miastach; zdarza się przeto niekiedy, że śmiertelność na prowincji bywa nawet większą aniżeli w miastach stołecznych. i to czasach wolnych od chorób epidemicznych.

Wypada mi tutaj zwrócić uwagę na jedną jeszcze okoliczność, nader ważną przy ocenianiu przyrostu ludności ze stanowiska higienicznego.

W statystycznych dziełach francuzkich, nieraz spotkać się można z twierdzeniem, iż wartość ekonomiczna i znaczenie państwowe ludności, nie mierzy się ilościowem powiększeniem mieszkańców, lecz jedynie wzrostem ich zamożności i rozciągłością ich dobrobytu, gdyż one tylko wskazują, że ludność pewnego kraju znajduje się w kwitnącym stanie i dobrych stosunkach dla zdrowia i trwania życia ludzkiego. Siły społeczne wzmagają się, zdaniem niektórych autorów francuzkich, nie przez znaczną nadwyżkę urodzeń nad zgonami, lecz raczéj zależą od przedłużenia życia ludzkiego. Dowodzenia podobnego rodzaju odbiły się także i na statystyce lekarskiéj we Francji.

Ze stanowiska higienicznego zapatrując się, dobre lub złe stosunki dla zdrowia nie dają się ocenić za pomocą tak zwanego „przedłużenia życia ludzkiego", gdyż dotąd nie posiadamy sposobu do oznaczenia go. Sposób oznaczenia tego przedłużenia przez obliczenie *średniego życia* nie wytrzymuje krytyki a cyfra średni go życia jest urojeniem wynikłem ze sztucznego zestawienia liczb [1]). Z tych powodów liczby wykazujące powiększenie się średniego życia w pewnym kraju nie znaczą wcale, aby zdrowie w ogóle się polepszyło, lub życie człowieka stało się trwalszem.

Higieniczna miara zdrowia powszechnego, jedynie daje się wyprowadzić z porównania cyfry urodzeń z cyfrą skonów, tudzież stosunku lat przeżytych przez żyjących i okresu życia zmarłych. Chcąc więc przekonać się czy w pewnem mieście istnieją wpływy osłabiające trwałość życia ludzkiego, należy przedewszystkiem ułożyć bilans urodzeń i śmierci i następnie oznaczyć roczną nadwyżkę urodzeń. Miasto z małą nadwyżką urodzeń z pewnością wywiera zgubniejszy wpływ na zdrowie mieszkańców od innych miast cieszących się wyższą cyfrą urodzeń.

Wielka śmiertelność i mała nadwyżka urodzeń przedstawia całą historję cierpienia i nędzy, w któréj się mieszczą liczne i gęste choroby i przewlekłe charłactwo ludności. Zbieranie dat statystycznych w przedmiocie ruchu ludności, żywotności, chorobliwości i śmiertelności po miastach, stanowi niezmiernie ważne zadanie władz miejskich. U nas zwłaszcza, gdzie tego rodzaju badania leżą odłogiem, należałoby na ten przedmiot zwrócić baczniejszą uwagę. Szczególniéj pouczającemi dla zbadania stanu zdrowia powszechnego są obrazy statystyczne chorobliwości i śmiertelności z pewnego okresu czasu, o ile materjał statystyczny na to zezwala. Obowiązek układania takowych, ciąży na urzędach lekarskich miejskich.

Bardzo pospolitem jest przekonanie, że wielka śmiertelność po miastach li tylko pochodzi od nieczystego powietrza, złéj wody i zanieczyszczenia podziemia, to jest przyczyn zamieszczonych wyżéj pod liczbą 5, 6 i 7. Nie da się zaprzeczyć, że przyczyny tego rodzaju, jakeśmy to już powiedzieli, należą do najważniejszych, lecz byłoby jednostronnością trudną do darowania, gdybyśmy chcieli za pomocą nich jedynie objaśniać wahania w śmiertelności, spostrzegane w pewnem mieście w pewnym dłuższym okresie czasu. Słusznie bardzo Virchow [1]), w jednéj z prac swoich, zwraca uwagę na tę okoliczność i wykazuje za pomocą cyfr statystycznych, iż śmiertelność w Berlinie nie daje się wyprowadzić jedynie z działania zanieczyszczonego powietrza, wody i ziemi. W statystyce zdrowia chcąc się uchronić fałszywych wniosków, wypada uwzględnić wszystkie czynniki mogące wpływać na polepszenie lub pogorszenie się zdrowia publicznego, które znajdują swój wyraz w mniejszéj lub większéj śmiertelności. Błędne mniemanie, jakoby zakażenie powietrza, wody i ziemi istotami zgniłemi stanowiło wyłączną przyczynę śmiertelności w miastach, szczególniéj zakorzenionem jest między lekarzami, którzy w zbyt jednostronnem na rzecz całą zapatrywaniu się zapominają, iż wpływy społeczne i polityczne często bardzo tamują swobodny rozwój społecznego ustroju i pojedynczych członków społeczeństwa, i przez to stają na zawadzie wyzwoleniu się człowieka z pod jarzma otaczających go szkodliwości. Pozbawiając człowieka środków obrony swego życia i zdrowia pośrednio biorą owe wpływy wielki udział w chorobliwości i śmiertelności ludzi. Po wszystkie czasy nędza t. j. brak pożywienia, schronienia ubrania i nieczystość, zabija i będzie zabijać lub skracać życie ludzkie. Jest to rzeczą powszechnie wiadomą, że wszystkie choroby pospólne, epidemiczne i eudemiczne, szczególniéj się srożą w miejscach— gdzie nędza moralna i materjalna, ciemnota, złe urządzenie społeczno-państwowe krępujące swobodny rozwój indywidualny i samopomocy (Self-Helf), rozci[illegible] swe panowanie. Z nędzy téj wynika [illegible] pełnienie mieszkań i nieczystość wsz[illegible] go rodzaju, która zawsze i wszędzi[illegible] najwymowniejszym dowodem nizk[illegible] stopnia oświaty i wadliwego społec[illegible] go lub politycznego stanu. Czem wi[illegible] panuje nieczystość w mieszkaniach i [illegible] stach, tem większą staje się śmierteln[illegible] a w czasach pochodu chorób nagmin[illegible] miejsca takie stają się ogniskiem [illegible] i śmierci. Historja i statystyka ch[illegible] durzycy i innych chorób epidemiczny[illegible] starcza nam mnóstwo faktów i cyfr [illegible] wodzących, że choroby te wyłącznie [illegible] wie się srożą między ludnością u[illegible] bez oporności fizycznéj, podupadłą [illegible] ralnie, zamieszkującą dzielnice m[illegible] najwięcéj przeludnione i zanieczyszcz[illegible] gdzie brak bywa pierwszych artyku[illegible] konsumcyjnych powietrza i wody, ja[illegible] jak również gdzie podziemie od wieków [illegible] nasączone bywało zgniłą posoką z dołów kloacznych i źle utrzymanych ścieków do odprowadzenia nieczystości służących. — Nie będę tutaj podawał tych czarnych kronik, napełniających serce ludzkie bólem a umysł przestrachem — wielkość ofiar ludzkiej indolencji, ciemnoty i nędzy, odsyłając czytelników do klasy[illegible] nych dzieł w tym przedmiocie [illegible] nych i licznych rozpraw [illegible] czasopismach.

Nędza społeczna i ub[illegible] leży głównie od złych [illegible] dawstwa przeszkadzaj[illegible] dobrobytu powszechneg[illegible]

[1]) L'Europe politique et sociale p. Maurice Block 1869 str. 41.

[1]) Canalisation oder Abfuhr v. R. Virchow, 1869, str. 29.

kał powód do nałożenia podatków wojny przeciwko niewiernym. Polska winna być wolną od nich, gdyż ustawiczną toczy wojnę z Moskalem, Turkiem i Tatarem. Na krańcach świata chrześćjańskiego położona, broni zawsze krajów chrześćjańskich. Mniemam przeto, że państwo annaty, które się papieżowi posyłają, na rzecz skarbu swojego zabrać winno.

Duchowieństwo zawsze się cofa, jeżeli jest wezwane do składek na rzecz publiczną. Zapomniało zapewne, że cały ich dostatek winien być własnością ubogich. Jeżeli zatém nadużywa dóbr swoich, popełnia łupieztwo. Nie może być czystszéj jałmużny nad tę, gdyby kościół dobra przeznaczone dla ubogich, na ich wyłączny użytek przeznaczył... Rzym nie bierze owcy bez wełny, a kraj ponosi wielkie straty. Wprawdzie za to odbiera bule, — piękna to zamiana!? Są jednakże tacy, co szanują rzymskie bule. Nie powinniśmy służyć włoskiemu podstępowi za narzędzie, mamy przecież w kraju naszym arcybiskupa, a nawet prymasa, czemuż nie sądzimy się sami w własnych naszych sprawach?

Czyż to nie jest podstępem, że papież mimo króla i senatu, obdarza nas bulami i odpustami? On robi interesa pieniężne, kiedy ludzi zapewnia, że ich od grzéchów uwalnia, ale Bóg wyrzekł przez usta proroka: synu! daj mi serce a nie pieniądze. Papież udaje, że skarby swoje obraca na budowę kościołów, a w rzeczywistości wzbogaca niemi krewnych. Rzeczy jeszcze gorsze pomijam milczeniem. Jest wielu księży, co o tém tylko myślą, jak obfite żniwo sprzątnąć, i gdy biedny lud złupili, jak dostatków użyć. Obok Rzymu, kraj nasz jest największym siekiem symonji i podstępu. Duchowieństwo frymarczy pogrzebami, spowiedzią, sprzedaje chrzty, pogrzeby i śluby, które winny być niepłatne. Biskupstwa ustanowiono i wyposażono na to, aby słudzy kościoła mieli z nich utrzymanie. Dziesięciny płacili pierwotnie bogaci, nie ubodzy, teraz zaś ubodzy płacą bogatym. Czyż tak chce pismo: wymagam miłosierdzia, nie ofiary.

Jest złą rzeczą, że klasztory pełne są ludzi leniwych i niezdolnych. Paweł św. nakazuje być przy udzielaniu święceń ostrożnym. Jakież zgorszenia powstają ztąd w klasztorach?

Wygolił ktoś głowę, przywdział habit, a już się uważa za zdolnego, aby świat ca... naprawił. Krzyczy i rzuca się na ...ie, ponieważ nie ma oponenta. — ...i, a nawet ci; co mało wiadomości ...ą, nie mogą się nie oburzać na to, co ... kaznodzieje prawią. Ludzie najmniéj ...tego urzędu zdatni, obierają zawód ...howny, ponieważ lenistwo jest przy...ne i daje wypoczynek. Liczba rze...ślników i ludzi pracy z rokiem kaz... się zmniejsza, a przyczyną tego jest to, że każdy chętnie habit wdziewa, aby wieść życie nieczynne. Władza baczyć powinna, aby nieczynność i wałęsanie się po kraju nie rozpościerało się i rozkaz winien być wydany, aby miasta nie tolerowały tylu mnichów żebrzących. Żebranina ma być stłumioną. Klasztory mają biednych żywić i przyodziewać. Papież zabiera majątki biskupów, którzy umierają bez pozostawienia testamentu. Czyż papież nie ma dostatecznéj sustentacji? ... wiele korzystniéj byłoby majątki takie ...rać na rzecz skarbu państwa."

...wóż to głos największego męża sta... Polsce z XV wieku, głos rozumu ...znego i dobrze pojętego patrjoty... który świadczy nam wymownie o ...ałości naszéj politycznéj i pokazuje, ... zdrowe i silne życie pulsowało w or...nizmie Polski, nim go zgangrenowały ...y jezuickie. Głos ten polityka ...ka z XV wieku, poparty większo...a sejmu piotrkowskiego z 1453 r. za ...zeczeniu ks. Bismarka, że ... jest ultramontań ... podobnego męża stanu i tak ... polityka, jakim był Jan Ostro...wiem, czy się zdobyło społeczeń...niemieckie w XV wieku.

Wiedeń 30 grudnia.

...Rząd wszelkich sposobów używa, ...dzyskać pozycję wobec Polaków; każda wieść, donosząca o zerwaniu stosunków przyjaznych między rządem a reprezentacją polską, natychmiast wywołuje szereg zaprzeczeń półurzędowych; a dziś przychodzi nam zapisać krok nierównie daléj jeszcze idący ze strony rządu. Otóż półurzędowa *Neue Wachenschrift* donosi, że rząd zachowuje najlepsze porozumienie z delegacją polską w kwestji reformy wyborczéj, a mianowicie udało się zabiegom hr. Gołuchowskiego u sfer decydujących wywołać prąd przyjaźniejszy dla Galicji; p. Grocholski zaś miał się podjąć złagodzenia usposobienia delegacji w duchu pojednawczym.

Daléj donosi głos półurzędowy, że p. Lasser zamierza zrobić delegacji polskiéj wnet po rozpoczęciu na nowo obrad rady państwa propozycję, by głosowali w kwestji reformy wyborczéj i że rząd za ten udział w głosowaniu, bez względu na to czy głosy dane będą za projektem rządowym, czy przeciw niemu, natychmiast jako koncesję udzieli Galicji samorząd w duchu wiadomego elaboratu. Jest to wieść, która się już raz była pojawiła z téj samej strony, zanim jeszcze był wiadomy wynik konferencyj p. Lassera z deputowanymi koła polskiego; ale wtedy energicznie zaprzeczano temu w dziennikach centralistycznych. Dziś *N. fr Pr.* regestrując tę pogłoskę, dodaje tylko, że nie pojmuje „optymistycznego zapatrywania" rządu na stanowisko obecne Polaków i że za udzielone ewentualnie koncesje dla Galicji nie można się spodziewać odpowiednich zysków dla sprawy, o którą się w téj chwili rozchodzi.

Federalistyczna *Sonn- u. Montags Ztg* donosi, że federaliści i reszta opozycji, do któréj należą i Polacy, odbywają obecnie narady w kwestji zachowania się wobec zamierzonéj reformy wyborczéj, a względnie wspólnéj akcji przeciw rządowi; „szczegóły tych narad — podaje dziennik — nie nadają się jeszcze do dyskusji publicznéj, bo są tajemnicą."

Sprawa Grammont Beust na chwilę odwróciła uwagę od spraw wewnętrznych; nie mało kłopotu narobił ten p. Grammont, zwłaszcza dawnym zwolennikom p. Beusta, którzy się teraz znajdują między młotem a kowadłem; trzeba się bowiem oświadczyć za Beustem a przeciw Prusom lub odwrotnie, w każdym razie, liczyć na krótką pamięć publiczności: tymczasowo więc dopomagają sobie ci panowie — zaprzeczeniem wiarygodności grammontowskich tajemnic; spodziewają się zresztą wkrótce urzędowych wyjaśnień w téj sprawie.

Wiedeń. Postanowieniem z d. 27 listopada r. z. mianował cesarz byłego profesora uniwersytetu warszawskiego, dra Zygmunta Węclewskiego, zwyczajnym profesorem klasycznéj filologji w uniwersytecie lwowskim.

Francja.

Paryż 29 grudnia.

(N. N.) Święta Bożego Narodzenia — a zatém i posucha polityczna. Zgromadzenie narodowe francuzkie, naśladując zwyczaje parlamentu angielskiego, korzysta z *Christmas*. Naród, co był świadkiem niezgód, kłótni i ciągle podnoszonych namiętności politycznych rozmaitych partyj zgromadzenia, życzyłby, żeby jego reprezentanci używali jak najdłuższych wakacyj. Lecz zgromadzenie postanowiło zawiesić swe czynności tylko na 15 dni. Czas to bardzo krótki do uśpienia agitacji w kraju i do zapomnienia przebytych burz w zgromadzeniu. Francja zmęczona i osłabiona wojną niemiecką a następnie domową, chciałaby odpoczynku i spokoju; lecz wichrzenia prawicy monarchicznéj zgromadzenia jéj tego odmawiają. Podczas ostatniéj krótkiéj sesji zgromadzenia byliśmy świadkami intryg, gwałtów i spisków. Słyszeliśmy mówców prawicy, obdarzających epitetami i zniewagami przeciwną sobie partję. Widzieliśmy nietolerancję prawicy, gdy mówcy lewicy zabierali głos; hojna w oklaski dla monotonnych dyatryb p. Raula Duvala i innych monarchistów, z niechęcią słuchała p. L. Blanca lub przeszkadzała mówić p. Gambecie, dawnemu członkowi kwadryrwiratu w Bordeaux; zakończyła zaś swoją sesję niesprawiedliwém i niepolitycznem postanowieniem ogłoszenia w całéj Francji mowy p. Dufaure ministra sprawiedliwości, który przy dyskusji wnoszonych petycyj o rozwiązanie zgromadzenia potępił zasady krańcowéj lewicy.

Nie chcę wyliczać tu z kolei wszystkich mów i wypadków w zgromadzeniu, gdyż dość szczegółowo zajmowałem się niemi przez cały czas przesilenia; lecz dodam, że wzburzenie w kraju przeciw zgromadzeniu pomimo afiszowanéj mowy ministra Dufaure, wcale się nie zmniejszyło, a wszystkie dzienniki radykalne i republikańskie zbierają bez przestanku w całéj Francji podpisy na petycje żądające rozwiązania zgromadzenia.

Czerpiąc wiadomości z najpoważniejszych źródeł, jestem przekonany, że pan Thiers sprzyjał ruchowi krajowemu przeciw zgromadzeniu. Wprawdzie przy dyskusji téj kwestji podzielał on zapatrywania się p. Dufaura, lecz w kilka dni późniéj w komisji trzydziestu ponowił swój mesaż. Wierny swéj zasadzie równowagi — bez któréj nie mógłby rządzić — robi on koncesje partjom zgromadzenia; lecz wie, że w członkach prawicy ma nieprzyjaciół i liczy na poparcie członków lewicy i jego centrum. Z tych przyczyn stara się zwyciężyć upór prawicy, a mając za sobą republikanów, chce otrzymać przedłużenie władzy i częściowe odnowienie zgromadzenia. W tym duchu przemawiał w komisji trzydziestu, ponawiając swój projekt zaprowadzenia drugiéj izby.

Zebrane już petycje o rozwiązanie zgromadzenia, którym p. Dufaure chciał przeszkodzić, i te, które tak licznie w téj chwili podpisują się — są groźbą, którą on zużytkuje w swoim celu. Jeśli dojdzie doń zręcznością swojéj polityki, to otrzyma czego żąda; na przypadek zaś uporu prawicy petycje owe będą przyczyną podniesienia na nowo kwestji integralnego odnowienia zgromadzenia. — Wszystkie dzienniki zgadzają się na to, że tak komisja trzydziestu jako też i jéj podkomisje oświadczają się z chęcią zgody i porozumienia. Inaczéj być nie może. Kraj cały jest za p. Thiersem i ma w nim jak największe zaufanie — gdyby prawica monarchiczna i komisja trzydziestu oświadczyła się wbrew woli narodu, zawyrokowałby on rozwiązanie zgromadzenia i jego śmierć moralną.

Paryż 29 grudnia.

N. N. W braku wiadomości politycznych, cały Paryż zajmuje się kroniką skandaliczną ostatnich dni. W przeciągu dwóch tygodni mieliśmy trzy samobójstwa, a wszystkie trzy skandaliczne i brudne... spowodowane przez kobiety noszące na sobie piętno hańby.

W Paryżu niema dnia, żeby się ktoś nie zabił lub nie utopił, lecz nikt na to nie zwraca uwagi, lub czytając podobną wiadomość w jakimś dzienniku, odpowiada:

— *Ça m'est bien egal!*

Publiczność jest w błędzie, chociażby już tylko dlatego, że zabijający się jest ofiarą złego wychowania domowego i edukacji.

Widoczny ten przykład jest na p. Duval ofierze Emmy Cruch, głośnéj w świecie paryzkim pod imieniem Cory Pearl, protegowanéj niegdyś przez księcia Napoleona, który ośmielił się raz przedstawić się z nią publicznie, prowadząc ją pod rękę.

Pan Duval jest synem rzeźnika, który potrafił zrobić miljony, zakładając w Paryżu, a nawet i na prowincji restauracje, znane pod nazwiskiem *Etablissement de Bouillon*.

Młody Duval otrzymał staranne wykształcenie, lecz żyjąc na ławce szkolnéj z synami dyplomatów, wojskowych i bogatych właścicieli, nie mógł upodobać sobie życia familji wzbogaconéj przez pracę, a témbardziéj oddać się z ogromną fortuną profesji swego ojca, którą wzgardzał dla swoich kolegów.

Za cesarstwa, społeczeństwo francuzkie zapomniało prawie dawniejszego *le monde*. Upadły rząd, chcąc być spokojnym przez demoralizację, stworzył dwa światy — jeden w salonie, a drugi, który trudno oznaczyć — świat bulwarów, kulis, kawiarń, buduarów ładnych kobiet w modzie, lub apartamentu kawawalerskiego. Nie jest to pół-świat, gdyż nazwa ta przywiązaną jest do kobiet — lecz chyba nazwałbym pod-świat.

Bogaty, bez kierunku, bez nazwiska w społeczeństwie, bohater przeszłego tygodnia, rzucił się w świat przyjemności i w nim szukał przyjaciół i stosunków. Naśladując wielu innych młodych a upadłych moralnie miljonerów, dla których największą ambicją jest: posiadać lub pokazać się w teatrze i na kursach z jakąś głośną (jak mówią Francuzi) kobietą, p. Duval zapoznał się z znacznie starszą od siebie Corą Pearl.

Cora Pearl była w modzie za cesarstwa, zrujnowała ona wielu młodych ludzi i ich fortuny, posiadała pałace, zamki, wille, konie, powozy i liberje, zdziwiała Paryż swoim bogactwem i toaletą; lecz zmieniając swoich adoratorów, zmieniała pozycję i nieraz znajdowała się w złém położeniu. W końcu złączyła swe losy z losami p. Duval. W przeciągu kilku miesięcy p. Duval stracił całą swą fortunę kilkumiljonową, poczém został wyrzuconym przez jéj lokajów za drzwi pałacyku na polach Elizejskich. Powodowany fałszywą ambicją, czy też zawiedzioną miłością p. Duval, w przedpokoju swojéj kurtyzanny chciał się zabić; dwa strzały rewolwerowe zraniły go ciężko, — dziś leżąc się ze swoich ran, ma sposobność przekonania się, jak cała opinja paryzka jest wzburzoną przeciw niemu. Rzecz bardzo naturalna — kraj w żałobie, nieprzyjaciel zajmuje kilka jeszcze departamentów, Francja nie spłaciła kontrybucji wojennéj, wtenczas, kiedy jeden z jéj synów w krótkim czasie strwonił miljony z istotą niegodną nazwy kobiety. — Dramat ten zakończył się wypędzeniem Cory Pearl z Francji. Cora Pearl była Angielką; policja zmusiła ją do wyjazdu tegoż samego dnia.

Rzecz dziwna! rząd republiki podpisał w krótkim czasie dwa wyroki wygnania — jeden przeciw ks. Napoleonowi, a drugi przeciw Corze Pearl.

W dwóch tych osobistościach maluje się upadły cesarski rząd i niemoralność przezeń wprowadzona.

Donosiłem Wam o wylewach rzek w całéj Francji i zniszczeniach spowodowanych przez Sekwanę w Paryżu i jego okolicach. Od trzech dni wody Sekwany szybko zniżają się, ulice nadbrzeżne przybrały dawniejszą fizjognomję, lecz teraz dopiero można ocenić zrządzone szkody. Rząd darem miljonowym przyszedł w pomoc ofiarom powodzi, a publiczność paryska hojnemi datkami pomaga mu w tym dziele. Kilka dzienników otworzyło suskrypcję. *Figaro* przez niespełna tydzień zebrał 230 tysięcy franków. Zechciejcie to porównać z wnoszonémi datkami u nas w kraju na cele patrjotyczne, lub na uwiecznienie pamięci zasłużonych rodaków. Wspominam o tém dla tego, że w kronice *Kraju* mówiąc o zebraniu 60 tysięcy rubli na pomnik Puszkina w Petersburgu; wyraziliście żal na obojętność przy zbieraniu składek, na pomnik największemu naszemu poecie Mickiewiczowi.

Podobnież jak i innych lat na bulwarach i ulicach Paryża wzniosły się z desek sklepiki, gdzie za tanie pieniądze można nabyć zabawki dziecinne, cukierki, pomarańcze lub i większe podarunki. Jest zwyczajem we Francji, że na Nowy Rok wszyscy wszystkim robią prezenta, to téż przez 15 dni od Bożego Narodzenia do Trzech Króli, trudno jest przecisnąć się na bulwarach paryskich przez tłum kupujących i oglądających towary.

W tym roku zdaje się, że jest większa ilość owych sklepików, to téż do późnéj nocy, bulwary i kawiarnie są przepełnione, a wszedłszy raz w falę ludzką trudno jest się przecisnąć i mimowoli trzeba postępować za ową massą.

Tradycja świąt Bożego Narodzenia prawie zaginęła już we Francji, ogranicza się ona na podarunkach dla małych dzieci którym się wmawia, że Jezusek zstępuje z nieba przynosząc dary.

Po wsiach utrzymała się jeszcze gdzieniegdzie tradycja. Msza pasterska z wielką uroczystością jest odprawiana. W niektórych okolicach Bretanii, wieśniacy myślą, że w czasie mszy nocnéj zwierzęta i bydełko domowe klęka w oborach i modli się, lecz śmiałek co chce podsłuchać i podejrzeć tę modlitwę, pada trupem.

W Alzacji i Lotaryngji święta Bożego Narodzenia są prawie tak samo obchodzone jak i u nas.

Dzieci emigrantów z Alzacji i Lotaryngji które opuściły swój kraj, żeby po zaborze pruskim zostać francuzami, miały zrobioną dla siebie niespodziankę w Paryżu.

Feta odbyła się w ogromnéj sali Alkazaru. Towarzystwo było bardzo liczne. O godzinie pierwszéj muzyka gwardji pod dyrekcją sławnego Paulusa odegrała marsz Alsace Loraine po czém kortyna się podniosła, scena była pokrytą krzakami, kwiatami girlandami, — wgłębi malowały się dwa herby Alzacji i Lotaryngji jako też nazwy miast, Strasburga, Kolmar, Metz, Wissenburg i t. d. trofea i sztandary trójkolorowe obwinięte w krepę dodawały powagi téj uroczystości.

Na samèj scenie, ogromna jodła sprowadzona z Lotaryngji z ziemią Alzacji... na jéj gałęziach pośród licznych świateł pozawieszane były zabawki, książki, cukierki i całkowite ubrania.. Nie mogę odmalować wam téj sceny rzewnéj smutnéj i pocieszającéj zarazem, — na widok drzewa ukochanego z lasów Vogezkich łzy okazały się w oczach wszystkich widzów obdarowanych i obdarowujących... Wszystkie dzieci otrzymały dary w ubraniu, książkach pieniądzach i innych przedmiotach.

Inicjatorką téj uroczystości była pani Kestner z Alzacji.

Czy w Galicji wiedzą, że w Paryżu istnieje szkoła polska na Batignolles i czy pamiętają o tem, że szkoła ta złożona jest z sierot polskich i z dzieci biednych wygnańców?!

Niemcy.

[Alokucja papiezka — oburzenie prasy — prawdopodobne skutki — śluby cywilne — ks. Bismark i hr. Roon w sprawie reformy izby panów — odkrycia Gramonta — uwolnienie miasta Obersulz od kontrybucji — adres wyborców północnego Szlezwiku].

Alokucja papiezka wywołała wielką senzację nietylko w prasie lecz szczególniéj w kołach najwyższych i w masie publiczności. Przynajmniéj artykuły i korespondencje dziennikarskie ze wszech stron mówią o tém powszechném oburzeniu ludności niemieckiéj. Zresztą być może, że pewna część społeczeństwa niemieckiego systematycznie podszczuwana przez dziennikarstwo liberalno-narodowe, przyjęła z oburzeniem ustępy alokucji dotyczące Niemiec.

Trzeba wiedzieć, że żaden dziennik niemiecki nie podał liberalnego tłómaczenia tych ustępów, ale obok bardzo złagodzonych wyrażeń niemieckich, podały niektóre dzienniki tekst łaciński. Dzienniki polskie wychodzące w W. Ks. Poznańskiem i Prusach, otrzymały pod groźbą konfiskaty zakaz przedrukowania ustępów dotyczących Niemiec. *Germania* organ ultramontanów niemieckich, za podanie bardzo ostrożnego tłómaczenia całéj alokucji została skonfiskowaną.

Prasa liberalno-narodowa nie szczędzi bynajmniéj wyrażeń na określenie owych inkryminowanych ustępów alokucji papiezkiéj, nazywając je „bezwstydnemi", „cynicznemi", fałszywemi etc. *N. D. A. Zeitung* nie ustępuje w swem oburzeniu innym dziennikom, chociaż i stara się złagodzić zbyt ostre wyrażenia przyznaniem się, że czyni to tylko pod świeżem wrażeniem alokucji potępiającéj usiłowania przeważnéj większości ludu niemieckiego na polu reform polityczno-kościelnych.— Organ ks. Bismarka z powodu téj alokucji zapowiada cały szereg reform polityczno kościelnych, mających na celu rozdzielenie kościoła od państwa. Istotnie zamiast téj wojny do pewnego stopnia nawet komicznéj potężnego państwa z duchowieństwem i zakonami, wolałby rząd niemiecki przystąpić szczerze do rozdziału kościoła od państwa, a skutki byłyby nierównie pomyślniejsze, jak całego szeregu wyjątkowych środków. Środki wyjątkowe nigdy i nigdzie nie przynosiły pożądanych owoców. Raz użyte pociągają za sobą konieczność robienia nowych wyjątków, i koniec końców wypadają na niekorzyść tych, w interesie których były przedsiębrane.

Tymczasem rząd niemiecki widocznie szczerze nie myśli o przeprowadzeniu granicy pomiędzy państwem i kościołem, bo o ile można sądzić z dotychczas uchwalonych praw polityczno- kościelnych i krążących w tym względzie pogłosek, wszystko się zanosi tylko na nowe jakieś półśrodki i nędzne łatanie dziur w stosunkach państwowo-kościelnych, tam gdzie istotnie potrzebne są reformy radykalne i uregulowanie stosunku kościoła do państwa, na zupełnie nowych podstawach.

Jedno z najważniejszych w téj mierze reform będzie zaprowadzenie ślubów cywilnych, ale cóż kiedy nawet i nad tym projektem rząd na zbyt długo namyśla się, i dotychczas na nic jeszcze nie może się zdecydować. O stanie tego projektu do prawa, krążą najsprzeczniejsze pogłoski.

Podług jednych projekt ten już od 14 dni ma się znajdować w gabinecie królewskim. Inni znowu twierdzą, że samo ministerjum dotychczas nic jeszcze nie postanowiło, — a więc w żaden sposób projekt ten nie może się znajdować w gabinecie królewskim.

Bądź co bądź sprawa ta jeżeli posuwa się naprzód, to przynajmniéj bardzo powoli. Alokucja papiezka być może przyspieszy decyzję ministerstwa. — Oprócz ślubów cywilnych, dzienniki zapewniają, iż minister oświaty przygotowuje projekt do prawa o wykształceniu duchowieństwa i osadzaniu posad duchownych. — Zresztą bliższe szczegóły tego projektu nie są znane.

Prasa od czasu do czasu zajmuje się jeszcze reformą izby panów. — Reformy téj, jak twierdzi korespondent z Berlina do *Köln. Ztg.* gorąco pragnie ks Bismark — który tylko pod tym warunkiem zgodził się na zamianowanie nowych parów. Hr. Roon podobno także nie jest przeciwnym reformie izby wyższéj i nawet był zatem, aby przed ordynacją powiatową przystąpić do téj reformy. Prezesostwo więc hr. Roon nie stanie na przeszkodzie przekształceniu izby panów, jeżeli tylko w kołach decydujących niezaniechano tego projektu. Być może, że wobec nieuniknionéj i dosyć zaciętéj walki na polu polityczno - kościelném — rząd da na chwilę spokój stronnictwu feodalnemu, zwłaszcza, że reforma izby panów da się z wielką łatwością przeprowadzić, jeżeli tylko król przezwycięży dawne swoje przesądy i uprzedzenia. — Propozycje rządowe w téj mierze nieznalazłyby silnéj opozycji nawet w samėj izbie panów.

Odkrycia Gramonta niezrobiły wielkiego wrażenia w prasie niemieckiéj. Dzienniki jednozgodnie prawie oświadczyły — że pomimo tych lub owych zamiarów Austrji w roku 1870, stosunki obu mocarstw od tego czasu o tyle się poprawiły, — że żadne odkrycia dyplomatyczne Gramonta niewpłyną na zmianę takowych.

Wyborcy północnego Szlezwiku w liczbie 407, wygotowali adres do pruskiéj izby deputowanych, domagający się wykonania V artykułu traktatu pragskiego.

Miasto Obersulz w Alzacji, skazane w czasie wojny na zapłacenie 15,000 franków kontrybucji jakoby za pomoc udzieloną wolnym strzelcom, zostało ułaskawionèm przez cesarza po przeprowadzenie śledztwa i wykazaniu swéj niewinności, a wyzéj wymienioną sumę otrzymało napowrót.

Wiadomości z literatury i sztuki.

Teatr. — W dniu wczorajszym, przy przepełnionym teatrze dawano na rozpoczęcie Nowego roku trzy sztuczki. Pierwsza z nich dramat ludowy „Robotnicy," treścią swoją mógł bardzo zainteresować klasę rękodzielniczą. Rzecz zajmująca lubo nieco za rozwlekle przez autora opracowana, a dramacik ten byłby nierównie lepszego doznał przyjęcia, gdyby nie tłumaczenie ciężkim, niesmacznym i naciąganym wierszem dokonane, które całe wrażenie sztuki osłabiło. „Przysługa," znana i bardzo zręcznie przeprowadzona komedyjka 1-aktowa, odegrana wybornie, wzbudziła wielkie zajęcie. Na zakończenie w „Łobzowianach" gradem posypały się noworoczne życzenia, osobliwie też p. Eker, bawiąc jak zwykle publiczność grą pełną komiki i humoru, sypał wodewile jak z rękawa. Z pomiędzy kilkunastu strofek niektóre były bardzo zabawne, przytaczamy niektóre z nich:

Panienki i panie nadobne, urodne,
Co też z wami robią te żurnale modne:
Czuprynki na główkach jak strzecha na dachu,
A cały wdzięk stroju... het na widermachu.

Słyszałem że rada, Boże jéj daj zdrowie,
Chce nam teatr nowy wystawić w Krakowie,
Oj gdybym mógł grywać na téj nowéj scenie,
Krzyczałby jéj vivat w każde przedstawienie.

Słyszałem też o tem, że bank hipoteczny,
Chcąc sobie zbudować u nas pomnik wieczny,
Ma (ale to sekret) zamiar śliczny, walny,
Z wygranéj dać fundusze na gmach teatralny.

Dr. Navratil przetłumaczył na czeski język z polskiego dzieła Józefa Łepkowskiego: „Sztuka," tę część, która podaje charakterystyczne cechy stylów i wydał ją p. t. „Abecadło sztuki."

„Kodeks cywilny włoski," bardzo cenna i wielkiéj wartości rozprawa Romualda Hubego, wyszła w tłomaczeniu francuzkiém w Tuluzie p. t. „Le Code civil italien. Etude sommaire. Trad. du polonais par Aleksandre Steckert."

Dziejów powszechnych Fr. Kr. Schlossera, wyszedł zeszyt VI, obejmujący dalszy ciąg dziejów Grecji aż do wojny Teb ze Spartą. Całkowity dochód z wydawnictwa przeznaczony na oświatę ludową.

Zwiastun ewangieliczny, nr. 12 zawiera: Czy stoimy?—Jutrzenka.— Objawienie św. Jana (c. d.).—Dzieje nauki wiary zawartéj w księgach symbolicznych kościoła ewangelicko-augsburskiego (c. d.).—Ustawa zakładu pensyjnego E. A. zboru cieszyńskiego dla pastorów, nauczycieli, ich wdów i sierot.— Pokłosie, z dzieł dr. M. Lutra.—Ze szkoły.—Z kościoła i o kościele.—Dary na misję.— Jako dodatek: Werdauskie wiadomości misyjne, nr. 12.

Tygodnik Wielkopolski, nr. 52 zawiera: Obrazki litewskie, ze wspomnień tułacza Sobarri (c. d.).— O pracy dziejopisarskiéj (dok.).— Mam dwa domy, fraszka sceniczna w 3 aktach, przez Włodz. Wolskiego (dok.).—Wiadomości bieżące o rzeczach polskich.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Przewóz. — Odebraliśmy następujące bardzo słuszne uwagi:

Od Nowego roku, przechodzi przewóz na Wiśle z rąk gminy w obce, prywatnego przedsiębiorcy, który go zalicytował. Zapewne, że dla przewożących się osób, jest to wszystko jedno, czy wiozac się łódką opłaci się przejazd gminie czyli prywatnemu bo musi; ale trzeba by położyć znak zapytania zawczasu, czyli prywatny, obcy zupełnie człowiek, zalicyt wawszy dość drogo, jak mówię, przewóz, zechce, jeżeli mu to nie wymówiono, puszczać bez opłaty dzieci nasze z za Wisły do szkół publicznych uczęszczające? Bo cóż tam obcemu do naszych dzieci, do naszéj oświaty? a znów niepodobieństwo wymagać, aby biedna dziatwa była w stanie opłacać co dnia 4 c. na przewóz. Tu już i ustawa o szkolnym przymusie na nicby się nie zdała.

A teraz co do przewozu: czyli już nigdy nie doczekamy się porządniejszego przewozu na téj naszéj kochanéj Wiśle? Jeżeli dochód z przewozu przez licytację zwiększa się, toż publiczność ma prawo domagać się od urzędu jakiegoś ulepszenia także. Czyliżby to już tak wiele kosztowało, gdyby łódka była przewożoną na linie jak się to gdzieindziéj praktykuje? Skracałoby to czyli przyspieszało przepłynięcie, nie męczyło tyle przewoźników, byłoby zupełnie bezpieczném i nie narażałoby przejeżdżających na wyladowywanie coraz to w inném błocie lub mokrém piasku, po którém, jakby gdzie na stepie, trzeba się wydostać jeszcze nie nazbyt pewną ścieżkę; gdyż co dnia jest ona w innéin miejscu.

Spodziewam się, że szanowny redaktor poda tych parę uwag w swym dzienniku, a może po mnie wymowniejsze pióro, upomni się szczęśliwiéj o naprawienie wzwyż przytoczonych usterek w przewozie?

Obwieszczenie. — Sporządzona stosownie do ustawy z dnia 9 marca 1869 r. l. 32 d. P. P. lista osób ukwalifikowanych na sędzi... przysięgłych w sprawach drukarskich na r. 1873, wystawiona zostaje z dniem dzisiejszy... w biurze prezydjalném magistratu (I piętro, główne schody) na widok publiczny, i tam... codziennie od godz. 9—12 rano i od 4—6 po południu przez dni 8 t. j. od 3—10 stycznia 1873 r. włącznie przejrzaną być może.

Każdemu członkowi gminy służy prawo wnieść w tym terminie ustnie lub pisemnie reklamację względem uwolnienia siebie od obowiązków sędziego przysięgłego, dalej z powodu opuszczenia siebie lub innych ukwalifikowanych, wreszcie przeciw umieszczeniu osób prawnie wyłączonych.

Wniesione w tych kierunkach reklamacje, rozstrzygnie reprezentacja gminna, a uchwała zapadła stronom interesowanym doręczona i przez przybicie na drzwiach gmachu magistratualnego ogłoszoną zostanie.

Dnia 3 stycznia 1873 r.

Prezydjum magistratu kr. gł. m Krakowa.

Na szkoły ludowe złożono w administ...

... i zarazem ubogie przedstawiają ...największy upadek zdrowia, zwyro...e i śmiertelność, gdyż nie mogą ...stać z dobrodziejstw higieny publi... któréj wykształceniu i wprowadze... życie stoją na zawadzie rządy, za...inające o téj prawdzie, — że ogólny ...obyt jest właśnie tą spójnią, która ... ludy w całość państwową.

...tatystyka wykazuje to wszystko cy...i.

...ług obliczeń Block'a[1]) śre...czny dochód przypadający na je...sobę, który może służyć za miarę ...ego dostatku wynosi:

We Włoszech 125 fran.
„ Rossji... 161 „
„ Austrji... 375 „
„ Prusach. 455 „
„ Francji.. 598 „
„ W. Bryt. 685 „

W tym samym porządku idzie téż śmiertelność która jest największą w Rossji najmniejszą w Anglji[1]). Średnia bowiem śmiertelność na 100 mieszkańców wynosiła w latach 1850 — 1860:

W Rossji.....3,59
„ Austrji....2 75
„ Prusach...2,62
w Francji....2 31
„ Anglji.....2,10

Kraje posiadające największą cyfrę śmiertelności jak wiadomo nie posiadają instytucji higienicznych i odpowiedniego ustawodawstwa sanitarnego, jak również stoją na niskim stopniu oświaty, który przeszkadza dobremu zrozumieniu i przestrzeganiu prawideł higienicznych w życiu prywatném.

Oświata też i bogactwo jest hasłem naszego wieku!

Słusznie bardzo powiedział Karol Fourier[2]), iż bogactwo jest absolutnym warunkiem wszelkiego postępu, wszelkiéj wolności. Gdzie rozwój bogactwa narodowego przez zły rząd i ustawodawstwo powstrzymany, tam następuje ruina materjalna i moralna skazująca ludność na panowanie wszelkich chorób i większą śmiertelność.

Dotychczas w życiu społecznem napotykamy samety ko przekroczenia higieniczne. Zwyczaje, obyczaje, urządzenie mieszkań i miast, wychowanie prywatne i publiczne, ustawodawstwo i administracja państwowa, wreszcie inne czynniki cywilizacyjnego rozwoju tegoczesnéj społeczności, wymagają istotnych reform zgodnych z postępem umiejętności przyrodniczych i lekarskich. — Medycyna przestała być wyłącznie nauką leczenia chorób już wybuchłych i przez zapobieganie chorobom przez higienę stała się gałęzią umiejętności socjalnéj (Socialwissenchaft), a prawdy przez nią zdobyte stały się istotną, składową częścią oświaty realnéj, która ma oswobodzić społeczeństwo ludzkie z więzów nakładanych przez despotyzm przesądu i fałszu.

Obowiązkiem rządów i ludów jest wspólnie pracować nad rozwojem bogactw, bo to jest jedyny środek do zapobieżenia zarazom, chorobliwości i śmiertelności a to przez zaprowadzenie instytucji higieny publicznéj. Medycyna w téj pracy powinna podać pomocną rękę.

Aż do najnowszych czasów higieniści nie zajmowali się wpływami społeczno-politycznemi na zdrowie ludzkie, pozostawiając ich badanie statystom i politykom. Dziś, kiedy wszystkie gałęzie wiedzy ludzkiéj nie stoją odosobnione, lecz łączą się w celu wzajemnego dopełniania się i higiena publiczna nie może się obejść bez znajomości socjologji i polityki, jak również wpływu tych nauk na rozwój stosunków społecznych, o czem niestety zbyt często przypominać należy zwłaszcza lekarzom dawniejszéj szkoły.

W nowszych też pracach higienicznych stosunki społeczno - ekonomiczne, o ile szkodliwie wpływają na zdrowie ludzkie pilnie bywają rozstrząsane tembardziéj, iż we wszystkich państwach niedostatki polityczne i społeczne stają na zawadzie wprowadzeniu w życie rad i nauk podawanych przez higienę.

[1]) ...str. 93 i 39.
...ności dla Włoch podać nie ... braku źródeł. Wiadomo ...ć tam jest ogromna, i kto ...ksza niż w Rossji.

[2]) L. Stein Geschichte der socialen Bewegung in Frankreich von 1789 bis auf unsere Tage. 1850, t. II, str. 292.

Kraju dnia 31 grudnia r. z. 11 zła. zebrane między młodzieżą akademicką przez p. Abłamowicza i 5 zła. 87 c. z puszki w czytelni akademickiéj, razem 16 zła. 87 c.

Nowe wagi i miary mogą według artykułu 8 ustawy z dnia 23 lipca 1871 r. wejść w używanie z dniem 1 stycznia 1873 r., ale tylko wówczas, jeżeli zgodzą się na to strony interesowane. Przedsiębiercy kupczący w lokalu publicznym, którzy mają zamiar zaprowadzenia nowych wag i miar, powinni w swym lokalu zawiadomić o tém publiczność wywieszając porównawczą tabelę nowych wag i miar ze staremi.

W Wapowcach pod Przemyślem, zbierano, jak *Dzien. Polski* donosi, fjołki i poziomki w wiljé Bożego Narodzenia.

Towarzystwo postępowe zecerów i drukarzy lwowskich, rozwiązane dnia 29 grudnia r. z. w skutek rozporządzenia namiestnictwa z dnia 28 z. m. i r., a to na podstawie § 24 ustawy z dnia 15 listopada 1867 r., to jest z powodu przekroczenia programu. — Wszystkie księgi i majątek towarzystwa opieczętowała policja. Od właścicieli drukarń zażądano spisu pracujących obecnie w drukarniach, tudzież wykazania skąd są rodem i dokąd przynależni.

Wydalenie z kraju. — P. Szczepanowski, fotograf przy ulicy Majera we Lwowie, bawiący w Galicji od roku, otrzymał w tych dniach nakaz z namiestnictwa, by opuścił kraj w przeciągu pięciu dni.

Do dzienników wiedeńskich telegrafują z Lipska, że minister wyznań i oświecenia Stremayr nakazał jezuitom zwinąć swe kolegja w Traunie i Eppanie.

Przy uzupełniających wyborach trzech reprezentantów miasta Grodzyska w W. ks. Poznańskiém, wybrano w pierwszym oddziale rzecznika Geislera, w drugim kupca Plonska, w trzeciém rzecznika Brzezińskiego. W ten sposób zasiada w radzie miejskiéj obecnie pięciu Polaków a 4-ch Niemców, gdy dawniéj było przeciwnie.

Poczta gołębia zaprowadzona w ostatniéj wojnie przez Francuzów, mianowicie dla utrzymywania komunikacji z oblężonym Paryżem, okazała się bardzo w wielu razach znakomitą. Zarząd po wojnie zwrócił rząd pruski na [illegible] gołębie [illegible] pruskim zapisane są stacje gołębie [illegible] Metzu i Strasburgu, a wkrótce [illegible] będą we wszystkich twierdzach, a już [illegible] roku w Magdeburgu, Mindeu i [illegible]

Zniszczenie książki. — *Gaz. Pet.* powiada, że skład rosyjskiéj przekładu Straussa o [illegible] Petersburgu i zatrzymany [illegible] rozporządzenia władzy cenzuralnéj, [illegible] mocy postanowienia komitetu ministrów [illegible]

Teatr. — Dziś we czwartek 2 stycznia: „Dał i husary" komedja w 3-ch aktach, prozą, ks. hr. Fredry.

Spostrzeżenia meteorologiczne. — Dnia [illegible] grudnia pochmurno, termometr od —4.3 doszedł do +0.6 R.: dnia 1 stycznia piękna pogoda, termometr od —4.0 doszedł do +0.8 R. Barometr opada, rano o 6 dnia 2 stan jego był 331.49, termometru zaś — 0.4 R. Wiatr północno-wschodni.

HOTEL VICTORIA. *Przyjechali:* Antoni Dzieszkowski wł. d. z Ukrainy; Zygm. Czerwiński ob., Feliks Żohotyński ob., z Podola; Karol Cabel kup. z Hamburga; Fryd. Semler dyr. z Wiednia; Fran. Neugebauer żona kupca z Rzeszowa; Alfred Bogusz wł. d. z Galicji.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Wystawa nabiału w Wiedniu.

(Dokończenie.)

III. Séry.

Tu widzieliśmy sprowadzone na okaz przez komitet wystawy oryginalne séry z zagranicy, i wszelkie ich kopje naśladowane wybornie przez producentów austryjackich.

Oprócz tego zaś oryginalne austrjackie sery jak np. chude, krowie i węgierskie owcze, i kozie oraz sławne kwargle ołomunieckie i tp.

Między zagranicznemi gatunkami serów odznaczały się ogromne kręgi tłustego szwajcarskiego i duże kule holenderskiego (edamskiego) séra. Nie brakło téż oryginalnych i mało znanych serów np. greckich pływający w staréj arcyśmierdzącéj oliwie, a rywalizujący obrzydliwością potoru i odoru ze starymi kwarglami morawskiemi. Ani jednego ani drugiego nie zazdroszczę amatorom, a szczerze ubolewam nad sędziami, którzy musieli się z tymi, smrodliwego wspomnienia okazami z bliska zapoznać.

Widzieliśmy téż jednego członka komitetu, rozlewającego z flaszki kolońską wodę pomiędzy stoły zastawione kwarglami. Nic to jednak nie pomogło; zapach rozwiał się rychło, a smród przerażający pozostał.

Z alpejskich serów wymienić muszę bardzo smaczny, zielonéj barwy serek ziołowy. Jest to chudy tj. ze zbieranego mleka przyrządzony sér i pomięszany z meliliotem alpejskim. Zapach jego nie przykry, ale jednak żywo przypomina aptekę.

Z obcych a nie naśladowanych u nas serów były na wystawie następujące gatunki: *Malakoff, Réaumatour, Neuchâtel Camembert, Duxsacher, Grottenkäse, Al[illegible], de Canna, Bellelay, Vacherin, Gouda, Parmesan, Caccio Cavallo, Gorgonzola, Strachino, Roquefort, Mont d'or, de Sassenage, Livarot, de Luce, Port de Salut, Victoria Chester, Cheshire, Wiltshire, Stilton, Licester, Dubble Glocester, Pine apple, Derby, Leidner, Kanter, Koschere, Loaf* i t. p.

Z wyrabianych i lepiéj znanych u nas były oryginalne i naśladowane limburskie, szwajcarskie, francuzkie de Brie i wiele bardzo greyerzerów, ementhalerów, szwarcenbergerów i tp.

Miło mi udzielić czytelnikom wiadomości że pomimo takiéj obfitości wystawionych serów pan Czecz Lindenwald z właścicielami fabryki séra szwajcarskiego z Borzanowa pod Krakowem zdobył srebrny medal rządowy za swój wyrób; — a p. Kaczkowski z Chojlika pod Tarnowem medal brązowy za ser francuzki de Brie swego wyrobu.

IV. Przyrządy do badania mleka i środki pomocnicze w fabrykacji serów.

Różni fabrykanci wystawili przyrządy do mierzenia ilości tłuszczu lub wody w mleku. Rządowe zaś laboratorium chemiczno-rolnicze wiedeńskie przedstawiło cały szereg rozmaitych przyrządów, wszelkie składowe części mleka, masła i séra uzyskane chemicznie, jako téż wiele różnych szczególnie domowych wraz z oznaczeniem dokładném jakości i ilości składników chemicznych onego. Praca ta żmudna a bardzo pożyteczna wynagrodzoną słusznie została złotym medalem.

Z przyrządów do badania mleka bez pomocy chemji najlepszemi okazały się „centryfugalny". i „optyczny". W tym także oddziale wystawiono niektóre nieszkodliwe zdrowiu środki farbierskie do zabarwiania masła i sera. Również modele mleczarń i fabryk sérów holenderskich, szwajcarskich i tyrolskich.

V. Naczynia i narzędzia w mleczarstwie używane.

Prawie wszystkie kraje, zajmujące się na wielką skalę wyrobem séra i masła wystawiły kompletne naczynia i narzędzia miejscowe. Alpejskie, prawie wszystkie z drzewa wyrobione, celowały praktycznością form i dokładnością roboty. Szwedzkie i północno-niemieckie prawie wyłącznie z żelaznéj, pobielanéj blachy przedstawiały największą rozmaitość kształtu i wielkości. Od skopków do dojenia aż do ogromnych konwi zbiorowych, wszystkie naczynia mocno i czysto wyrobione wystawiła fabryka Karola Thiel z Lubeki. Były tam misy płytkie niemieckie i wysokie wiaderka szwedzkie a mimo rozpowszechniającego się systemu Swartza, który wymaga użycia głębokich naczyń na mleko — jeszcze misy płytkie najwięcéj zwolenników dziś znajdują.

Ciekawych kilka przyrządów do szybkiego ochłodzenia mleka znaleźliśmy na wystawie.

Najbardziéj skomplikowany przyrząd wiedeńskiego blacharza Romanowskiego składa się z dużego naczynia blaszanego w kształcie kadzi, w któréj mieści się kilka innych, coraz mniejszych naczyń tegoż samego kształtu. Otóż pomiędzy ścianki blaszane wprowadza się za pomocą oddzielnych rur mleko naprzemian z zimną wodą, tak, że w jednéj przegrodzie jedna, a w drugiéj drugi płyn się mieści. W skutek tego, mleko ciepłe natychmiast po wydojeniu przepuszczone przez ten aparat oziębia się szybko, a woda w miarę ogrzewania się łatwo może być osobną rurą wypuszczaną w miejsce jéj świeża wprowadzana. Przyrząd Romanowskiego jest dobrze pomyślany ale zanadto skomplikowany i drogi (160 złr.) oraz do czyszczenia trudny a przeto przez znawców żadną nagrodą nie odznaczony.

Chłodnik Lefeldta z Brunświku przedstawiony w modelu, podobny w konstrukcji, podobne téż wady poprzedniego aparatu wykazał.

Już praktyczniejszy był chłodnik duński, pomysłu inżyniera Wooda z Nyborg. Mleko przepływa w tym przyrządzie szeroką ale cienką wstęgą przez stopnie blaszane, które przez ząbki pod spodem przepływ wody zimnéj ustawicznie są oziębiane. Chłodnik ten oziębiający w godzinie około 70 garncy mleka, kosztuje 80 zł. austr.

Z kilkudziesięciu maślnic które wystawiono i sumiennie wypróbowano, zyskała największą nagrodę maślnica wielka systemu beczkowego, wynaleziona i wystawiona przez inżyniera Lefeldta z Lenzena z Brunświku. Dla gospodarstw dużych, wyrabiających bardzo wiele masła, najlepszą jest Lefeldtowska maślnica, zwłaszcza że im większa, tem stosunkowo tańsza.

Dla gospodarstw mniejszych wyborną jest maślnica holsztyńska z fabryki Carlshütte pod Rendsburgiem. Jest to naczynie dębowe w kształcie [illegible] kadzi, w któréj wstawia się pionowo oś żelazna opatrzona skrzydłami drewnianemi. Oś ta za pomocą odpowiednich kółek zębatych wprawia się przez obrót korby w szybki ruch wirowy i wymaga nadzwyczaj małéj siły. Dziecko może w téj maślnicy masło zrobić. Zwykle robota nie trwa dłużéj nad 25 do 35 minut przy użyciu 3 do 8 garncy śmietany. O ile nam wiadomo używają téj maślnicy od dawna wiele gospodarstw w Olszy pod Krakowem i w Krzemiennéj w pow. Sanockim.

Dla gospodarstw małych uznano za najlepszą maślnicę Girarda blaszaną z wanienką u spodu do wlewania zimnéj lub gorącéj wody, w celu doprowadzenia temperatury śmietany do potrzebnego stopnia.

W ogóle za zasadę przyjęto: iż + 14 do + 17 stopni Reaumura powinna mieć śmietana na wyrób masła przeznaczona, niższy lub wyższy stopień jéj ciepła o paźnia lub nawet uniemożliwia zmaślenie. Zwracamy więc na to baczną uwagę gospodyń naszych.

Nareszcie wspomnieć musimy, że zupełne fiasco zrobiły owe wysławiane przed kilku laty maślnice atmosferyczne, w kształcie wązkich a wysokich rur blaszanych, przekonano się bowiem że system ich na fałszywéj zasadzie oparty. Dla zrobienia bowiem masła, raczéj wypuszczanie powietrza zawartego w śmietanie jest potrzebne, a bynajmniéj nie wprowadzenie onego podczas roboty do maślnicy.

Nie mogąc dla braku miejsca dotknąć wielu jeszcze okazów mniejszego znaczenia, kończymy ten krótki obraz wystawy nabiałowéj wiedeńskiéj szczerym wyrazem uznania dla dzisiejszego ministerjum rolnictwa, które zrozumiało ważny wpływ jéj na rozwój i przyszłość gospodarstw mlecznych w Austrji. Powtarzamy zaś głęboki żal, że wielu gospodarzy galicyjskich nie wystawiło wybornych i znanych zaszczytnie wyrobów swoich, a nawet nie pofatygowało się osobiście do Wiednia, aby tam wiadomości swoje pomnożyć, nowe wynalazki i ulepszenia w téj gałęzi rolnictwa poznać i stosunki z ludźmi znakomitymi w tym zawodzie zawiązać. Do tego wszystkiego otwiera wielu pole — i długo zapewne czekać będą, nim się podobnie dobra sposobność nadarzy.

Pytania

dla zbadania położenia, dolegliwości i potrzeb przemysłu rękodzielniczego w okręgu izby handlowo-przemysłowéj krakowskiéj.

(Ciąg dalszy.)

11. Czy istniejące obecnie względem pomocników robotniczych przepisy, w rozdziale 6 ustawy przemysłowéj zawarte, odpowiadają teraźniejszym stosunkom klasy rękodzielniczéj, i jakieby w razie przeciwnym odmiany w niéj poczynić należało?

12. Czy poszczególne kategorje rękodzielników posiadają odpowiednią liczbę pomocników i jakieby były przyczyny tego braku?

13. Jakie są teraźniejsze stosunki zapłaty za pracę u rękodzielników; czy one odpowiadają zarówno życzeniom majstra i czeladnika, i jakie zmiany byłyby w tym względzie pożądanemi?

14. Która płaca — tygodniowa, czy też od sztuki — jest w rękodzielnictwie przeważającą?

15. Czy płaca od sztuki poza domem wywiera dobre skutki?

16. O ile teraźniejsza czeladź pozostaje na stole i w mieszkaniu majstra, i czy takie dostarczanie w naturze, czy téż wynagrodzenie w pieniądzach jest dla klasy rękodzielniczéj korzystniejszém?

17. Jakie są dotychczasowe zwyczaje w klasie rękodzielniczéj co do godzin pracy, i jakie zmiany w tym względzie byłyby teraz pożądanemi?

18. W jakim stosunku stoi teraz praca kobiet do pracy mężczyzn w rękodzielnictwie, jakie do jéj rozwinięcia odpowiedniego zachodzą przeszkody, i jakichby do ich usunięcia użyć należało środków?

19. W jaki sposób i jakiemi środkami należałoby się starać o wykształcenie kobiet w zawodzie przemysłowym; w których rodzajach przemysłu praca kobiet do pomocy należytéj użytą być mogła?

20. W jakim stosunku stała zapłata pracy kobiecéj w rękodzielnictwie do pracy męzkiéj?

III. Stosunki dotyczące prowadzenia rzemiósł.

1. Czy położenie pojedynczych rękodzielników pod względem źródeł sprowadzania materjałów, czy też, jakichś ilości i jakości surowych i pomocniczych materjałów, gorszém jest od położenia wielkich rękodzielniczych przedsiębiorstw; w czém leżą te niekorzyści, i jakby im w najłatwiejszy sposób można zapobiedz?

2. Czy mały przemysł potrzebuje koniecznie tych samych maszyn, narzędzi i innych urządzeń do funkcjonowania swego potrzebnych co wielka industrja; czy sprawienie tych jest dla pierwszych z większemi połączone kosztami jak dla drugich, i w jaki sposób możnaby na mniejszy rozmiar pracującemu rękodzielnikowi sprawienie dobrych maszyn, narzędzi i urządzeń po tanich cenach ułatwić?

3. Czy jest położenie rękodzielnika pod względem uzyskania stosownego lokalu mniéj korzystne od położenia większych rękodzielniczych przedsiębiorstw, i na jakiéj drodze mogliby mniejsi rękodzielnicy dojść do odpowiednich i najtańszych lokalów?

4. Czy nie mogłyby np. w tym względzie pojedynczemu rękodzielnikowi przyjść skutecznie w pomoc towarzystwa dostarczające surowych materjałów, narzędzi, magazynów, produktowe i budownicze spółki, niemniéj konsumowe itp. stowarzyszenia?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

CENY

na targowicy publicznéj w Krakowie dnia 31 grudnia 1872 r.

	zła. c.	do zła. c.
Mierzyca Pszenicy białéj..	6 25	6 50
„ Pszen. czerwonéj	5 —	6 —
„ Żyta..........	4 12½	4 62½
„ Jęczmienia.....	3 22½	3 50
„ Owsa.........	1 75	2 —
„ Grochu........	4 50	5 —
„ Fasoli.........	5 —	5 50
„ Jagieł.........	7 25	7 50
„ Wyki.........	— —	3 —
„ Rzepaku zimow..	6 —	6 25
„ Koniczyny białéj.	23 —	26 —
„ Ziemniaków....	1 65	1 75
Centn. w. Siana.........	1 30	1 50
„ Potrawu.......	1 —	1 25
„ Koniczu.......	1 50	1 75
„ Słomy........	1 15	1 25
Funt w. Mięsa woł. lepszego	— 24	— 28
„ „ pośledn.	— 23	— 25
„ Polędwicy wołowéj	— 40	— 50
„ Wieprzowiny....	— 28	— 34
„ Cielęciny.......	— 24	— 28
„ Baraniny.......	— 24	— 26
„ Słoniny.........	— 48	— 50
„ Sadła..........	— 50	— 55
„ Smalcu wieprz....	— 50	— 55
„ Masła..........	— 56	— 65
„ Soli...........	— —	— 07
„ Świec stearynowych	— —	— 68
„ Świec łojowych...	— 44	— 46
„ Mydła..........	— 28	— 34
„ Oliwy do świecenia	— —	— 34
Garniec Spirytusu na 90°.	2 50	3 —
„ Okowity na 80°..	2 —	2 25
„ Masła..........	4 —	4 20
Kopa Jaj kurzych.......	— —	1 50
Miarka Kaszy jęczmiennéj.	— 52	— 70
„ „ częstochow..	1 45	1 50
„ „ pszenicznéj.	1 40	1 50
„ „ perłowéj...	1 25	1 50
„ „ tatar. całéj..	1 15	1 20
„ „ „ łupanéj	— 90	1 —
„ „ jaglanéj....	— 90	1 —
„ Pęcaku.........	— —	— 95
Mąki centnar pszenicznéj.	11 —	15 50
Sąg drzewa bukowego....	— —	15 —
„ „ olszowego....	— —	12 50
„ „ dębowego....	11 50	12 —
„ „ sosnowego...	9 50	10 50
„ „ jodłowego....	— —	9 —
Sąg (50 cntn.) węgli laryszowskich.		35 —
„ „ „ brzęczkowickich		25 —
„ „ „ dąbrowskich...		23 —
„ „ „ jaworzeńskich..		23 —
Centnar wied. węgli laryszowskich..		— 80
„ „ „ brzęczkowskich.		— 55
„ „ „ dąbrowskich...		— 48
„ „ „ jaworzeńskich..		— 48

Sporządzono w biurze komisarjatu targowego. Komisarz targowy: *Siermontowski.*

Oświęcim 1 stycznia.

Od ajencji banku galic. dla handlu i przemysłu.

Na targ dzisiejszy przybyło kilkadziesiąt wołów, które sprzedano do Lipnika.

W Wiedniu na poniedziałkowym targu było wołów 2883; płacono za centnar mięsa 31.50 do 34.50. zła.

Targ szedł leniwo, ale sprzedano wszystkie.

Ceny owiec bardzo spadły; płacono 12—19 zła. za centnar mięsa.

Wieprze staniały niepomiernie; za centnar najlepszych płacono 25—27 zła.

Kasa oszczędności w Krakowie: na dniu 30 listopada 1872 roku wynosił stan wkładek 886,477 zła. 37 c., od 1—31 grudnia włożono na 379 książeczek 30,343 zła. 20 c., razem 916,820 zła. 57 c.; od 1—31 grudnia r. z. zwrócono 41,997 zła. 36 c.; stan wkładek dnia 31 grudnia 1872 r. wynosi 874,823 zła. 21 c.

Przegląd polityczny.

Korespondent nasz wiedeński donosi o nowych planach rządu co do traktowania z delegacją galicyjską w sprawie reformy wyborczéj. Dzienniki ministerjalne starają się sprawę tę przedstawiać w korzystniejszém nieco świetle i zdają się nie wątpić, że w połowie tego miesiąca rząd zacznie na nowo rokować z delegacją galicyjską.

Nie ma wątpliwości, że półurzędowe pisma pruskie na skinienie z góry otrzymane rzuciły się tak wściekle na nieszczęśliwą allokucję papiezką, organizując na papierze krucjatę przeciw Piusowi IX. W Berlinie dobrze umieją korzystać z każdego faktu na rzecz polityki pruskiéj, i wyzyskują takowy z całą bezczelnością, na jaką stać dzisiaj prasę berlińską.

Jeremjady papieża z pewnością nikogo nie rozczulą, gdyż są śmieszne. Obstając przy swoich prawach i narzekając bez końca na mniemane krzywdy, Pius IX staje w naiwnéj sprzeczności z duchem naszego wieku i nieuniknioną loiką wypadków. A gromy przezeń miotane na dzisiejszą cywilizację nikomu zaszkodzić nie mogą; czasy Grzegorzów i Innocentych dawno już minęły. Wszystko to wygląda bardziéj komicznie, niż obrzydliwie. Rząd włoski, który w papieżu ma najbliższego sąsiada, daleko obojętniéj znosi wybryki ojca św., niż protestancki rząd pruski, który przez służalcze usta półurzędowych dzienników woła, że papież popełnił prawie zbrodnię, za którą go przykładnie należy ukarać. Jeżeli komu, to organom rządu pruskiego nie wypada tak głośno krzyczeć na teokratyczne dążności kurji rzymskiéj; bo gdyby nie podobne dążności na brzegach Sprewy, możeby nie było na świecie ani kró[illegible] pruskiego, ani dzisiejszego cesarza [illegible] mieckiego. Porządek społeczny, k[illegible] chwalają *Spener. Ztg* i *Nordd.* [illegible] różni się tylko co do formy od [illegible] ry jest ideałem stolicy papiezki[illegible]

Czy rząd pruski nie kłamie [illegible] dnie, łącząc bez ustanku sprawę [illegible] z ultramontanami? Twierdzącą i wym[illegible] wną na to odpowiedź daje zakaz przedrukowania w pismach polskich allokucji papiezkiéj. Gdyby rząd walczył tylko z ultramontanami, dla czegóżby nie miał pozwolić, aby polskie dzienniki rozbierały rzeczoną allokucję? Albożon nie wie, że zakazany owoc zawsze się wydaje lepszym, niż jest w istocie? Nie o żaden ultramontanizm chodzi Prusakom w Poznańskiém, tylko o to, aby gdzie można stłumić polską narodowość, albo jéj przynajmniéj dokuczać.

Z powodu wieści, krążących o kwestji kolei żelaznych Luksemburskich, *Bien public.* brukselski pisze: „Musimy wezwać rząd, aby się miał na baczności. Koleje luksemburskie są nader ważnemi linjami strategicznemi; nie możemy się zgodzić na ich zajęcie, nawet pośrednie przez Prusy, nie uwłaczając zarazem obowiązkom, które na nas wkłada neutralność w obec Francji." *Bien public* ma rację, ale Bismark potrafi mu dowieść, że siła idzie przed prawem.

Projekt przekształcenia armji we Francji ostatecznie został oparty, jak pisze Templ, na następujących zasadach. Będą 4 armje, każda o 3 korpusach; każdy korpus obejmie 3 dywizje piechoty, każda dywizja 2 brygady, brygada 2 pułki. Bataljon strzelców, oddziały kawalerji i artylerji będą dodane do każdéj dywizji. Dwanaście korpusów będą rozłożone we Francji, a jeden w Algierze. Armją terytorjalną, bardzo mało się zatrudniają, a zdaje się, że chcianoby się nawet całkiem nią nie zajmować.

Wiadomości telegraficzne.

Praga 30 grudnia. Petersburski korespondent „Narodnich Listów pisze: Wzruszenie z powodu choroby księcia następcy tronu podniesione jest przez nieprawdopodobne wieści, których korespondent nie ma odwagi wypowiedzieć.

„Narodni Listy" piszą daléj wiadomość o polepszeniu zdrowia w. księcia, budzą u Słowian radość, ponieważ następca tronu uważany jest jako przyszły opiekun Słowian.

Praga 31 grudnia. Stowarzyszenie katolicko-polityczne uchwaliło z powodu prześladowań klasztorów we Włoszech, tudzież z powodu uchwały sejmu niższo-austrjackiego względem jezuitów, wysłać do cesarza memorandum z prośbą o ochronienie Austrji od podobnych wypadków.

Gradec 30go grudnia. Zgromadzenie wszystkich urzędników uchwaliło petycję do rady państwa o odpowiedniejsze podniesienie płac niższych urzędników.

Zagrzeb 31go grudnia. Policja ściga i prześladuje tutaj abonentów broszury: „Kroacja na torturach". Nawet osoby poważne, zdaleka stojące od wszelkiéj polityki, traktowane są w najbezwzględniejszy sposób.

Paryż 30go grudnia. *Union* donosi, że Corcelles przed przyjęciem godności posła przy stolicy apostolskiéj zapytał kardynała Antonellego, czy może spodziewać się dobrego przyjęcia, a dopiero po otrzymaniu potwierdzającéj odpowiedzi udał się do Rzymu.

Paryż 31 grudnia. *Union* podaje prywatną depeszę z doniesieniem, że infant Alfons de Bourbon dziś objął dowództwo nad oddziałami karlistowskiemi w Katalonji.

Rzym 31 grudnia. Corcelles przybył tu dzisiaj rano.

Papież przyjmował dziś wiele rodzin włoskich i cudzoziemskich, miał do nich przemowę po francuzku i życzył im lepszego roku.

Petersburg 31 grudnia. Dziś rano wydany bulletyn donosi, że stan gorączkowy w. księcia cokolwiek się zmniejszył i stan więcéj jest zadawalniający. W nocy chory pięć godzin spał.

Ostatnie telegramy.

Berlin 1 stycznia. Rozkazem gabinetowym z d. 23 grudnia z. r. poruczone zostało najstarszemu ministrowi przewodnictwo w ministerstwie pruskiém. Obecnie zaś, jak słychać, mianowany został hr. Roon prezydentem tegoż ministerstwa.

Londyn 1 stycznia. Ambasador turecki oświadcza w osobném piśmie: Ponieważ okólnik Khalila baszy wzniecił obawy, przeto oświadczam w imieniu i z polecenia rządu, że tenże nie myśli bynajmniéj o planach, w okólniku mu przypisywanych.

Zapowiedziana na dzisiaj zmowa górników nie jest jeszcze stanowczo zdecydowaną.

Times donosi z Paryża: W celu zapobieżenia nadal wszelkim nieporozumieniom między reprezentantami Francji w Rzymie, ograniczy zapewnie rząd prawa ambasadora francuzkiego przy dworze papiezkim do tych tylko spraw, które się odnoszą rzeczywiście do stosunków ze stolicą świętą.

Kursa. — Wiedeń 2 stycznia, god. 2.—. Srebro 106 60. — Akcje kredyt. 330 — — Lombardy 186 —. — Losy z r. 1860 102.50. Losy 1864 r. 142 50 — Akcje franko-austr. 132.—.— Napoleony 8.67—. — Akcje kol. galic. Karola Ludwika 226 —. — Akcje kolei lwowsko-czerniow. 149.—. — Akcje kolei północno-wschodniéj 156 50. — Akcje banku związkowego (Vereinsbank) 210.50 — Renta w srebrze 70.55.—Obligi indemn. galicyjskie 75 50 Akcje banku wiedeńsk. dla obrotu ogólnego 249 —. Akcje anglo-banku 306 50. — Akcje kolei rząd. 331 ex. — Akcje kol. siedm. 175 —. Akcje kol. Rudolfa 170 —. — Tramway 357 —.—Akcje banku budowy 189.—.— Akcje kolei wschodniéj 132.—. — Akcje banku anglo-węg. 97.50. — Unionbank 265 —. — Losy tureckie 76.90 — Losy węg. prem. 100.25 — Akcje kolei b[illegible] — .—. — Akcje kol. Elżbiety 244 50 Akcje kolei północno zachodn. 212.50 Akcje franco-hungaria 98.—. — Og[illegible] austrjacki bank 359 50. — Akcje nowego wiedeńskiego tow. Tramway —.—.

Redaktor i wydawca: dr. Ludwik Gumplo[wicz]
Redaktor odpowiedzialny: Stan. Gralicho[wski]

Kurs Papierów i Pieniędzy.

KRAKÓW 2 stycznia.	płacą	żądają
Oblig. indem. galic.	76 —	77 —
kupon ubiegły 080		
Listy zastaw. galic.	72 25	74 25
kupon ubiegły — 01		
Listy zastaw. galic.	78 75	80 2
kupon ubiegły — 0		
Listy zast. polsk. ser. 1	93 —	95 —
kupon ubiegły — 0		
Listy zast. polsk. ser. 2	91 50	93 50
kupon ubiegły — 0		
Listy zast. polsk. nowe	91 75	93 75
kupon ubiegły — 01		
Listy likwid. polskie	77 75	79 75
kupon ubiegły 03		
Listy zast. hip. gal	88 25	90 —
kupon ubiegły — 20		
Listy zast. banku włśc.	93 50	95 50
kupon ubiegły — 0		
Akcje kolei warsz. wied.	101 —	103
„ „ Karola Ludw.	24 —	228 —
„ „ Czern.-Jassy.	148 —	152 —
„ banku dla h. i przem8	— —	— —
Losy 5% (Donau Regulir.)	98 —	101 —
Losy prem. węgierskie	100 —	103 —
Losy 3% tureck 400 fr.	76 75	78 7
Losy m. Stanisławowa...	24 50	26 50
Srebro nowe austryackie	105 75	107 7
Srebro w kuponach..	105 50	107
Srebro (obrączkowy rubel	16[illegible] —	167 —
Ruble papier. rossyjskie	148 —	149
Talary pruskie........	162	164 —
Dukat obrączkowy.....	5 —	5
20-frankówka.......	8 62	8 75
Rumuńskie oblig. tal. 100	41	43
WIEDEŃ, 3 grudnia.		
Dług państwa.		
Renta austryacka....5%	66 [illegible]	66 6
„ „ w srebrze 5%	70 85	71 1
Losy.		
Rząd. z r. 1839 całe za 100	307	309 —
„ „ 1839 ⅕ „ 100	[illegible]7 —	309
4% rząd. 1854 „ „ 250	[illegible] 50	[illegible]6
5% „ 1860 całe „ 500	[illegible]2	102
„ „ 1860 ⅕ „ 100	[illegible]3 —	123
Rząd. 1864.......100	142 2	142 [illegible]
Como Renten za 20..	29	31
Węgier. pot. premiow 100	100 2	[illegible]0
Kredytowe 1860 r. 100 wa	89	90
Talary ... 40 „ mk	38 50	39 5
Donau Dampfschiff. 100 „	95 50	96 50

	płacą	żądają
Insprucku .. na 20 fl. wa.	24 50	26 50
Keglewicza na 10 fl. mk	— —	18 —
Krakowskie na 20 „ w.	— —	— —
Ofen (Budy) „ 40 „ „	—	27
Palfy ..... „ 40 „ mk	6 75	27 25
Rudolfa ... „ 10 „ wa	14 75	15 2
Salm ..... „ 40 „ mk	40 —	41 —
Salzburga.. „ 20 „ w.	25	26 —
St. Genois „ 40 „ mk	30 —	31
Tryestu.... „ 100 „ „	117 50	118 50
„ „ 50 „ wa	57 50	58 50
Waldstein.. „ 20 „ mk.	— —	23 75
Windischgrätz. 20 „ „	23 —	23 50
Obligacje.		
Indemniz. bukow.... 5%	— —	75 —
„ galicyjskie ..	75 25	76
„ siedmiogrodzki	77	77 50
„ węgierskie	79 —	79 50
Ind. węg. z klauz. 1867	77	77 50
Poż. kol węg. sr. 5% sz. 12	99 80	100 —
Akcje bankowe:		
Anglo-austr. za fl 120 wa.	308 50	309 50
Anglo-hungaria „ 80 „	96 —	97 —
Boden Credit austr. 80 „	178	180
„ „ węg. 80 „	108 50	109 50
Creditanst. austr. 160 „	331 —	331 50
„ allg. ung. 160 „	177 —	178 —
Commissionsb. w. 200 „	90	19[illegible] —
Depositenbank „ 80 „	128 50	129 50
Esc. Ges. n. oest. 500 „	1155	1165
„ bank czeski 100 „	200 —	210
Franco austr..... 80 „	13[illegible] 50	131 —
„ węgierskie 80 „	97 50	98 50
Galic. banku hip. 160 „	238	242 —
„ dla h. i prz. 80 „	— —	84 —
„ Landsbk Lwów 100 „	— —	— —
Handelsbk Wied. 160 „	290 50	291
Interventionsb. na 80 „	59	60 —
Länderb. Verein. 80 „	38	38 50
Nationalbank „	96[illegible]	96[illegible]
Ogólnego austrj. 200 „	360	361 —
Unionbank sza 200 „	260	26[illegible]
Vereinsbk austr. 80 „	[illegible]04	104 5
Verkehrsbank . 200 „	147	148 —
Wechslerbank wied. 80 „	[illegible]9	30 —
Wechslstab Gesel. 80 „	190 —	[illegible]1
Wien Bak Verein 80 „	366	370
„ Cassa-Verein 80 „	110 —	112 —
Akcje kolei:		
Arcyks. Albrechta. 200 wa.	— —	— —

	płacą	żądają
Alföld Fiume w.a. 200 sr.	170 75	171 —
Böhm. Nordbahn 150 wa	— —	— —
„ Westbahn 200 „	237 —	239 —
Dniestrzańska fl. 200 sr.	121 —	123 —
Dux Bodenbch wa. 200 sr.	140 —	141 —
„ „ L. B. 200 „	150 —	151 —
Elisabeth .... 200 mk.	244	245 —
„ Linz Budw. w.a. 200 sr	211 —	212 —
Eperies-Tarnow 200 „	172 —	173
Ferdin. Nordbhn 1000 mk	2165	2170 —
Franc. Józefa w.a. 200 sr	218 50	219 —
Fünfkirch. Bárcs 200 „	— —	176
Gal. Karl Ludw. 210 „	225 —	226 —
Graz-Köflach górn. 200 „	360 —	363 —
„ „ II emisji 80 „	— —	— —
Kaschau Oderberg 200 wa	182 50	183 —
Lemb. Czern. Jassy 200 „	150	152 —
Mähr. Sch. Cent. wa. 200 sr.	139 —	139 50
„ na 126 srbr. 80 wa	140 50	141 —
Oest. Nordwstb wa. 200 sr	211	211 25
„ lit. B. „ 200 „	181 75	182 2
Ostrau-Friedland 200 „	— —	— —
Praga-Dux „ 150 „	103 50	105 50
Rudolfbahn „ 200 „	69 50	70 50
Siebenbürger I. „ 200 sr	175	176 —
Staatsbhn (500 fr.) 200 „	334 50	335 50
„ II emisji 80 „	— —	— —
Südbhn (Lombard.) 200 wa	183	183 50
Süd-nord Verbind. 200 mk	169 50	170 —
Suez-Canal-Ges. fr. 500	— —	— —
Theissbahn .... 200 wa	242	243
Tramway wied. 200 „	348 50	349 50
Turnau-Kralup-Prag 200 „	— —	— —
Węg. gal. I. Łupk. 200 sr	— —	— —
„ Nordostbh. wa. 200 „	156 5	157 —
„ Ostbhn (500 fr) 200 „	132 —	133
„ Westbahn... 200 „	173 7	174 [illegible]5
Akcye przemysłowe.		
Baugesells. allg. oest 8[illegible]	88 50	89 —
„ Wied. .. 100	67	68 5
Bauverein „ 100 „	90	90 50
Forstprodukte 100	26	27 —
Hüttenberger Eis. 200 „	32	34 —
Innsberg hut....... 14[illegible]	51 —	52
Kałusza. .... 20[illegible]	— —	130 —
Masz. cegiel. wied.. 20[illegible]	— —	— —
„ i bud. lwow. 10[illegible]	— —	— —
Gewh. Mariazel hnty. 1[illegible]	73	73 50
Parcelacyjne galic.... 10	115	117 —
[illegible] ap. .. 10	120	122 —
Wied. parcelacyjne.. 10	— —	— —

	płacą	żądają
Listy zastawne.		
Allg. oest. Bd. Kr. los 5% sr	100 50	101 —
„ „ 33 lat los 5% wa	88 —	88 25
„ „ gm. 40 „	86 2	86 7
Centr. Bd. Cred. 20 l. 6%	95 75	96 25
„ „ 40 5½ „	94 50	95 —
Galic. Tow. kred. ... 4%	73 50	— —
„ „ ... 5%	—	80 50
„ Banku Hyp. ... 6%	88 75	89 —
„ Bank. Włoś. ... 6%	94	95 —
Nationalbank m. k.. 5%	—	— —
„ w. a... 5%	90 10	90 30
Oest. Hypoth. 10 rocz. 5½	— —	92 —
„ „ 50 5½	— —	91 50
N. Kred. & Vorsch. „ 5	— —	— —
„ „ „ 10 5%	— —	— —
„ „ 35 „ 5%	— —	88 —
„ Rentenbank 36 5½	— —	90 —
„ „ 36 5½	— —	81 —
Sparkasse I anstr. 30 5½	98 —	100 —
„ „ „ 32 5½	96 —	96 50
Węg. tow. kred.... 5½%	86	86 50
Wien. Hyp. Kasse 5½	102 —	102 50
Obligi pierwszeństwa:		
Arcyks. Albrechta. 100 wa	91 75	92 25
Alföld Fiume 5% sr.	90	90 50
Bauges. allg. östr. 5% sr.	93 —	93 50
„ Wien. 6% „	— —	94 —
Dniestrzańskie... 5% „	70	70 50
Dux-Bodenb. 1871 5% „	86	87
Elisabeth .. 5% „	90	90 50
„ emisja 1862 5% „	88 50	89 50
„ (Linz-Budweis) 5% „	81	— —
„ „ em. 1870 5% „	100 —	— —
Ferd. Nordbh m.k. 5% „	88 60	89 —
„ „ w.a. 5% „	7[illegible]	88
„ „ „ 5% sr	102 —	103
Franz. Josef „ 5%	9[illegible]	99 5
Fünfk.-Bárcser.. 5% „	— —	— —
Gal. Kar. Lud. „ 5% „	100 —	100 50
„ II. em. „ 5% „	97	97 50
„ 1871 III. „ 5% „	95 —	95 50
Hüttenb. Eisen-Gew. % „	83 5	84 —
Inneberger „ 5% „	83 50	83 7
Kasch. Oderb. „ 5% „	92	92 5
Lwow.-Czern.-Jassy:		
„ I. 1865 w. a. 5% „	72 30	72 60
„ II. 1867 „ 5% „	73 —	— —
„ III. 1868 „ 5% „	74 —	74 5
„ IV 1872 „ 5% „	— —	— —
Mähr. Sch. Cntr. „ 5% „	88 60	89 10

	płacą	żądają
Oest. Ndwstb w.a. 5% sr	97 6	98 —
Rudolfbahn „ 5% „	92 —	92 30
Siebenbür. I. „ 5% „	86 75	87 —
Südbahn (Lombardy) „	109 —	109 50
Süd-nord Verb. w. a. 5%	95 50	96 —
Theissbahn 5% sr.	—	— —
Węg. gal. Łupk. 5% „	85 50	86 —
„ Nrdost 300 5% „	— —	84
„ Ostbhn 300 5% „	75 25	75 75
„ Westbahn 5% „	88 50	89 —
Weksle na 3 mies.		
Frankfurt skont. 5 %	91 60	91 80
Hamburg „ 4½	79 2	79 50
Londyn „ 4½ „	108 50	108 60
Paryż „ 5 „	42 55	42 65
Monety:		
Dukat ważny........	5 10	5 12
20 frank. austr.......	— —	— —
„ francus.....	8 68	8 69
Srebro...........	106 60	107 —
Talar pruski	162 50	163 —
LWÓW 30 grudnia.		
Akc. banku hip. gal. 16	239 —	242 50
„ „ krajow. 100	— —	87 —
Listy zast. galic. ... 5%	79 50	80 20
„ „ ... 4%	72 75	73 75
„ banku hip. 6%	88 5	89 —
„ włościań 6%	94 —	95 —
Obligi ind. galicyj. 5%	76 25	77 —
Imperiał ros.	8 9[illegible]	9 10
Rubel srebrny obrączk.	1 6[illegible]	1 78
„ „ papier	1 48	1 5
WARSZAWA 27 grud	Rs. k.	Rs. k.
Vexle Londyn 1 f. st. 3 m	7 3	7 39
„ Paryż 300 fr. 10 d	87 60	87 90
„ Wiedeń 150 złr. 2 m	99 87	90 05
Akcje kol. warsz.-wied.	10[illegible] 50	102 —
„ „ warsz.-bydg.	72 50	73 50
„ „ warsz.-teres.	6 25	— —
Listy zast. serji 1.. 4%	93 9	94 25
„ „ 2. 4%	92 90	93 25
kupon ubiegły	— 0	— —
„ nowe... 5%	92 90	93 25
kupon ubiegły	— 06	— —
„ likwidacyjne.. 4%	78 75	79 05
kupon ubiegły	— 28	— —

L. 762

Ogłoszenie Konkursu.

Przy szkole miejskiej w Nowym Targu jest posada pomocnika nauczycielskiego z płacą roczną 105 złr. a. wal. 3907(1-3)

Ubiegający się o tę posadę winien swe podanie należycie stęplowe 50 ct. zaopatrzyć, wystosować do Rady miejskiej a wnieść za pośrednictwem Rady szkolnej okręgowej w terminie 6 tygodniowym t. j. do końca stycznia 1873 r.

W podaniu należy wykazać miejsce urodzenia, wiek, przebieg życia dokładną znajomość języka polskiego i niemieckiego; tudzież udowodnić świadectwami naukę odbytą i uzdolnienie do zawodu nauczycielskiego.

Z Magistratu k. miasta w NowymTargu d. 18 grud. 1872.

Burmistrz

Julian Wiśniewski.

L. 2529.

WYDZIAŁ

Rady Powiatowéj Krakowskiéj zawiadamia opodatkowanych w powiecie, że Rada powiatowa na posiedzeniu dnia dzisiejszego uchwaliła pobór 10% dodatku do podatków bezpośrednich w r. 1873 na potrzeby Wydziału i na zasiłki dla gminnych [illegible] i mostów.

[illegible]ków, d. 27 grudnia 1872.

Prezes:

[illegible]Hr. Mieroszowski.

Do bardzo korzystnego i intelligentnego interesu

poszukuje się kapitału w kwocie 1500 albo 2000 złr.

Bliższa wiadomość w administracyi „Kraju“. 3887(5-6)

Szczególnie stósowne podarunki na

GWIAZDKĘ.

Obfity i od wielu lat wzięty

Skład Zegarków M. HERZA



zegarmistrza w Wiedniu, Stephansplatz, 6, Aussenseite des Zwettlhofes,

poleca wielki wybór wszelkich gatunków dobrze regulowanych zegarków z roczną gwarancyą według cennika.

Zegarek nieuregulowany o 2 złr. taniéj.

Genewskie zegarki kieszonkowe.

Srebrny cylinder z 4 rubinami .... 10—13 fl.
„ „ z obwódką złotą i spręż. 13—15 „
„ „ damski .... 13—18 „
„ „ z podwójną kopertą... 16—17 „
„ „ z kryształ. szkłem .... 14—17 „
„ anker z 15 rubinami .... 16—19 „
„ „ z srebr. kop. wewnątrz 20—23 „
„ „ z podwójną kopertą... 18—23 „
„ „ „ „ lepszy 2[illegible]—28 „
„ „ z kryształ. szkłem ...... 18—25 „
„ zegarek z podwójn. kop. dla wojsk. 25 30 „
„ Cylinder remontoar .... 22—26 „
„ Anker remont. nakręc. z boku... 28—35 „
„ „ z podwójną kopertą ... 36—40 „
„ „ z kryszt. szkłem ...... 30—36 „
„ anker armée-remontoirs .... 38 45 „
Złoty damski zegarek z 4 i 8 rubinami 25—30 „
„ „ emaliowany .... 30—36 „
„ „ ze złotą kopertą wewn..... 35—40 „
„ „ emaliow. z brylantami .... 40—48 „
„ „ z kryształ. szkłem......... 32—45 „
„ „ z podw. kopertą 8 rubin... 40 48 „
„ „ emal. z brylantami .... 50—65 „
„ „ anker z 15 rubin. .... 38—44 „
„ „ bardzo elegancki .... 45—60 „
„ „ z podwójną kopertą ...... 55—65 „
„ „ bardzo elegancki 65, 70, 80, 90, 100—120 „
„ anker z kryształ. szkłem .... 45 75 „
„ damskie zegarki ankrowe....... 40—48 „
„ „ anker z kryszt. szkłem ... 45—60 „
„ „ z podwójną kopertą ..... 50—60 „
„ remontoirs 70, 80, 90—100
„ „ z podw. kop... 100, 110, 120—150 „
Remontoary dla myśliw. i dla rzemieślników w pakwonowém okuciu lub ze złota talmi koperta .... 13—17 „
Srebne łańcuszki po fl. 2.50, 3, 4, 5, 6 7, 10—12 „
Złote łańcuszki po fl. 18, 20, 25, 30, 35 40, 50, 60, 70, 80, 90—100 „
Budziki z godzinami.................. 7
„ „ same zapalające świecę 9
„ z narzadem do wystrzału i zapalania świécy.............. 14
Paryzkie budziki w eleganckich osłon. bronzowych............... 12, 13—14 „

Przenośne zegary dla kontrolowania strażników na 6 stacyj, werk ankrowy w rubinach, najlepszy w świecie wyrób .... 40—48 „

Takie same nieprzenośne na jedną stacyę 28—

Francuzkie zegary brązowe eleganckiéj formy, 18, 20, 22, 25, 3[illegible] złr.

Francuzkie zegarki z bijącym werkiem, 28, 30, 40, 50, 60, 70 do 100 złr.

Pendułowe zegary własnéj fabryki z 2 letniem poręczeniem.

Codziennie do nakręcania 11, 12, 13 złr.
Co 8 dni 17, 18, 19, 20, 22, 23, 24, 25 złr.
Bijący pół i całe godziny 32, 3[illegible], 38 złr.
Bijący kwadranse i godziny 50, 55, 60, 65 złr.
Regulator miesięczny 30, 32, 35, 40 złr.
Za opakowanie pendułowego zegara fl. 1.50 2 fl.

☞ Reparacye uskuteczniają się najstaranniéj.

☞ Zamówienia z prowincyi za zaliczką pocztową lub za poprzedniem przysłaniem należytości, uskutecznia się punktualnie. Przedmioty niepodobające się, ponatychmiastowém odesłaniu, wymienia się. Zegarki przyjmuje się w zamian.

☞ Na żadanie, za poprzedniem nadesłaniem [illegible]wki lub za przekazem pocztowym wysyła się [illegible]rki i łańcuszki do wyboru.

Do łaskawego uwzględnienia.

Wszystkie moje zegarki są najlepszego gatunku, i dla tego słyną w świecie dla nadzwyczajnéj taniości i trwałości. 3838(5-50)

Do [illegible]ożnego **Franciszka M.** w Makowie.

Z powodu mojéj korespondencyi z napisem: **z nad Skawy**, z dnia 25go sierpnia 1871 w Nrze „Kraju“ 200 z dnia 2-go września 1871 r. umieszczonéj — doznałeś Pan dotkliwych nieprzyjemności, albowiem strona przedmiotowa méj korespondencyi była zanadto jaskrawo ubarwiona, zaś krytyki i uwagi w niéj zawarte, pośrednio ubliżały Pańskiéj osobie.

Pod wpływem rozdrażnienia, którego powód dotąd mi jest nieznanym, nie zbadałem dokładnie przedmiotu i nie obliczyłem doniosłości wyrażeń i uwag w korespondencyi zawartych.

Przekonawszy się zaś o niewłaściwości mego poprzedniego zapatrywania się, czuję się być obowiązanym podporządkować prywatę pod wymogi uczciwego postępowania i odwołuję ustępy méj wyż wzmiankowanéj korespondencyi poprzednio przeciw osobie pańskiéj wymierzone, w tym celu, aby złe wyrządzone naprawić i dać Panu honorowe zadosyćuczynienie. (3/30)

Wszelki ból zębów

leczy za poręczeniem, bez wyjęcia zęba, **bez bólu, na własny, doświadczony sposób**

Fr. Bier,

chirurg w Wiedniu, Klostergasse Nr. 4.

Krople do zębów.

chirurga Fr. Bier'a uśmierzają w okamgnieniu ból w spróchniałych zębach i są do nabycia w flaszeczkach po 1 złr. a. tamże i w składach.

Woda do ust

chirurga Fr. Bier'a przeciw reumatycznemu bólowi zębów, rzeczy[illegible], przeciw wrzodom dziąseł, przeciw winnikowi i chwianiu się zębów i cuchnięciu z ust jest do nabycia tamże i w składach w flaszeczkach po 1 złr.

W Krakowie na Stradomiu u p. Józefa Godwassera. 3802(3-3)

DOM

duży narożny pod L. 45 Dz. I. w Rynku głównym, „Szarą kamienicą“ zwanym, jest każdego czasu do sprzedania z wolnej ręki.

Bliższa wiadomość na II. piętrze u właścicielki. 3880(3-3)

W realności pod Nr. 50 w Półwsiu Zwierzynieckim nad stawem klasztornym, jest

pomieszkanie

składające się z dwóch stancyj, kuchni i piwnicy każdego czasu do wynajęcia. 3916(2-3)

Kamienica

przy główn-j ulicy w Krakowie, dwupiętrowa, nowa, jest do sprzedania. Wiadomość w biurze adwokata Dr. Balko. 3917(3-3)

ŻYCIE i SIŁĘ

zawdzięcza wielu używaniu słodowych wyrobów Hoff'a.

Do pana **Jana Hoffa** nadwornego dostawcy, główny skład **Wiedeń, Kolovratring 3, (pierwéj Kärntnerring, 11.)**

Strusow, 24 listopada 1872. — Niniejszém ośmielam się prosić o przesłanie mi znowu pańskich wybornych wyrobów słodowych, a to: 13 flaszek słodowego wyciągu piwa zdrowia, 1 funta słodowéj czekolady zdrowia i 1 paczki słodowych cukierków piersiowych. — Mam także zaszczyt powiedzieć, że pańskie wyroby są bardzo skuteczne. **Justyn Dvoramin.**

Saaz, 20 grudnia 1872. — Proszę o jak najrychlejsze przesłanie 10 pudełek Pańskiéj słodowéj czekolady sproszkowanéj. — Dziecko moje żywi się nią już od pół roku i zawdzięcza temu zbawiennemu pokarmowi swoje życie i siłę. — Wynurzając Panu to miłe uznanie, zostaję z poważaniem. **J. W. Laufke**, kupiec harf.

Kernya, 14 marca 1872. — Pomyślny skutek i ulga w moim kaszlu piersiowym, (który mię trapił w r. 1869 — 1871), co mogę przypisać jedynie użyciu Pańskiego słynnego wyciągu piwa i pańskich cukierków słodowych, obowięzują mnie do wynurzenia Panu najserdeczniejszéj podzięki; nie omieszkam także innym słabym zalecać tego zbawiennego leku. — Następuje zamówienie.

☞ **Jedynie prawdziwe i doskonałe** dostać można **w Krakowie** u p. **Józefa Jahna** w Rynku Głównym i u p. **Wilhelma Fenz'a** w Rynku Głównym, naprzeciw kościoła ś. Wojciecha; — **w Tarnowie** u p. **W. T. A. Wielogórskiego**; w **Przemyślu** u p. **M. Kozłowskiego**; w **Sanoku** u p. **J. Okołowicza i Synów.** 3926(1-?)

Kurcze epileptyczne (padaczkę)

leczy listownie lekarz specyalny dla epilepsyi **Dr. O. Killisch** w Berlinie, Louisenstrasse, 45. — Teraz leczy przeszło **tysiąc** chorych. 3861(5-25

! Dotąd niezrównany !

ces. król. **prawdziwy**



wył uprz. **oczyszczony**

OLEJ WĄTROBIANY

Wilhelma Maagera w Wiedniu.

Najczystszy, najlepszy, najnaturalniejszy i za najskuteczniejszy uznany środek na słabości piersiowe i suchoty, zołzy, wyrzuty skórne, choroby gruczołów, osłabienie itd. można dostać prawdziwy **flaszka à 1 złr.**, albo w moim fabrycznym składzie **w Wiedniu, Bäckerstrasse Nr. 12**, albo w najsłynniejszych aptekach i sklepach korzennych, miedzy którémi są następujące: **w Krakowie** w apt. pp.: J. Trauczyńskiego, W. Redyka, M.Skalskiego, F. Gralewskiego, F. Sawiczewskiego, A. Aleksandrowicza, Cz. Królikowskiego, u pp.: J. N. Waltera, A. M. Proppera: w **Podgórzu** w apt. p. J. Skakalskiego; w **Białéj** w apt. p. E. Kellera i u p. E. Pongratz Sohn & Co; w **Bielsku** w apt. p. J. A. Stanko; w **Bochni** w apt. p. F. Reiss: w **Brodach** w apt. p. E. Liszka i u p. M. S. Franzosa kupca; w **Buczaczu** u panów Kerzel & Jezewsbi, F. Popovicza kupców; w **Brzeżanach** w apt. p. Kordeckiego i u panów E. Mörl, J. Margulies kupców; w **Budzanowie** w apt. p. Jasińskiego; w **Czerniowcach** w apt. pp. Altha, Krzyżanowskiego i u pp. J. Schnircha, Merdingera, A Tabakara, N. Agopsowicza, Stefanowicza & Assakiewicza, W. Augustynowicza kupców; w **Czortkowie** w apt. p. L. Noss wdowy i u p. Brennholz kupca; w **Horodence** w aptece p. Neuburg i u p. S. B. Offenberger'a kupca; w **Jarosławiu** u pp. Grossfeld & Wahrhaftig kupców; w **Jaworowie** w apt. p. L. Lachowicza; w **Kołomyi** u pp. D Kramera, M Bolehowera, J. S. Friedmanna, S. Herrmanna, H. Chayes kupców; w **Kossowie** u p. M. Kamila; w **Krakowcu** u p E. Kiernika apt.; w **Kuttach** u pp. kupc. A. Sekler, Leib Kalman; we **Lwowie** u pp.: S. Ruckera, J. Piepes'a, J. Beiser'a aptek, A. Horn'a, J. F. Kleina wdowy & Rissler; St. Markiewicza, C. Schubutha kupc.; w **Mościskach** u p. S Eisenberga; w **Nadwornéj** u p. Taube Griffel; **Nowym Sączu** u p. S. Lichtmanna; w **Oświęcimiu** w apt. p. J. Grzezickiego; w **Przemyślu** u p. M. Kozłowskiego; w **Rzeszowie** u panów J. Schutter & Comp., L. Siegel kupc.; w **Samborze** u pana A. Kromera; w **Żywcu** w aptyce pana Kloski; w **Skale** u pana J. Weidberga; w **Śniatynie** u p. E. Böhma; w **Stanisławowie** w apt. F v. Stecher i u pp. Kalm Jonas, Chaim Halpern kupc.; w **Stryju** u pp. E. Boberskiego, D. J. Nussenblatta & Comp.; w **Suczawie** w apt. J Zachora i u p, S. Gewölba kupca; w **Tarnowie** u pp. Chiel Wolf, H. Wittmayer kupc.; w **Zaleszczykach** u pp. Kodrębskiego, H. Sternlieba; w **Załośćcu** u p. M. D. Moszczyskera; **Złoczowie** u p. Leona Ney; w **Rozwadowie** u pp. Süssel Karthagenera, Leizer Storch kupców; w **Mikulińcach** w aptece p. Stanisława Miedlickieg; w **Wiśniczu** w aptece p. Kubickiéj wdowy; w **Skawinie** w aptece p. Karola Mayera; w **Stryju** w aptece p. Leona Gaertnera; w **Kossowie** u p. Litmana Ernesta kupca. 3603(7-24)

CERATY

w wszelkich szerokościach na

stoły. fortepiana, komody etc.

(imitujące fladry, biały marmur i inne desenie)

na meble

z połyskiem i bez połysku.

CERATY

do wykładania podłogi imitujące **posadzkę lub dywan.**

PRZEŚCIERADŁA CERATOWE.

ZNACZNY WYBÓR CERAT

poleca handel

Maxymiliana Caro

w Krakowie przy ul. Kanonnéj, N. 125.

Oprócz tego poleca:

Portland-Cement, GIPS, ASFALT, Tektury ogniotrwałe do pokrycia dachu, **Smołowiec węglany, Smarowidło belgijskie, wodne szkło, Farby w różnych kolorach tarte w pokoście.**

Ceraty na podłogi są teraz bardzo rozpowszechnione tak w salonach jak i w zwyczajnych pokojach lub sklepach i biurach, mają bowiem tę korzyść, iż w godzinie jednéj cała podłoga pokrytą być może, a czyszczenie mokrą ścierką uskutecznia się, przy zmianie mieszkania i cerata przeniesiona być może na drugie.

Moje ceraty odznaczają się miękkością i trwałością. — Przesyłam na żądanie okazy i ceny. 3896(2-4)

Przy łaskawych obstalunkach, proszę podać szerokość i długość pokoju. — Przesyłki uskutecznia się za zaliczką pocztową.

KASA WKŁADKOWA

Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemskiego W KRAKOWIE

Rynek Główny, Nr. 19,

od dnia 1go stycznia 1873 roku

opłacać będzie od wkładek już wniesionych i od nowo wnoszonych procent w stosunku

6 od sta rocznie.

Oprocentowanie wkładek rozpoczyna się następnego dnia po złożeniu. — Złożone wkładki do wysokości 300 złr. zwracają się za okazaniem książeczki wkładkowéj bez poprzedniego wypowiedzenia. — Z końcem każdego kwartału narosłe procenta przypisują się do kapitału dla dalszego oprocentowania.

DYREKCJA. 390[illegible](5-6)

Od października r. b. wychodzą we Lwowie nakładem

Księgarni Polskiéj

10 i 25 każdego miesiąca w 6-arkuszowych zeszytach

SCHLOSERA DZIEJE POWSZECHNE

w polskim przekładzie dokonanym z ostatniego wydania niemieckiego przez **Włodzimierza Górskiego.**

Prenumerować zawsze jeszcze można, nadsyłając przedpłatę za ostatni i pierwszy kwartały wydawnictwa **4 złr. 44 ct.**, lub też za ostatni i kilka pierwszych kwartałów, licząc za każdy po **2 złr. 22 ct.**

Uprasza się o pośpiech w nadsyłaniu prenumeraty, przypominając, że cały dochód z wydawnictwa, przeznaczony jest na **oświatę ludu.**

Adres Wydawnictwa: **Księgarnia Polska, Lwów, 12, ulica Kopernika.**

Jednocześnie można nadsyłać prenumeratę na wszystkie dzienniki i wydawnictwa polskie. 3905(2-6)

Trwałe jak prawdziwe **złoto.**

Chińskie złoto

Ro[illegible] jak pr[illegible] **złot[illegible]**

nie zczernieje nigdy.

Poręczenie na lat 10 za trwałość prawdziwéj barwy złota.

Nie zdatne do użytku złoto chińskie, kupuje się zawsze po trzeciéj części ceny pierwotnéj.

W Neapolu zawiązało się akcyjne Towarzystwo, które przed 18 laty rozpoczęło wyrabiać **chińskie srebro**. *Gdy wyrób ten tak dla złudnego podobieństwa pod względem roboty i kształtu jak trwałości zajął pierwsze miejsce po prawdziwem srebrze i zasłynął prędko i poszukiwanym był we wszystkich warstwach społeczeństwa, postanowiło to samo towarzystwo akcyjne wyrabiać złoto w taki sam sposób, jak chińskie srebro. Już pierwsze doświadczenie udało się i tak świat ma znowu szlachetny kruszec, daleko tańszy, a niemniej trwały i gorszy co do roboty od* **prawdziwego złota.** *I kto kiedy widział i używał* **chińskiego srebra** *ten naprzód zdoła ocenić wartość tego świeżo wyrabianego* **chińskiego złota.**

Jedyny i wyłączny skład na austryacko-węgierską monarchię i sąsiednie kraje ma

M. Müller, główny agent, Wiedeń,

Babenbergerstrasse Nr. 1,

do którego także przesyłać potrzeba wszystkie listowne zamówienia, za których rzetelne wykonanie ręczy „Agenzia d'orefici w Neapolu“.

Wszystko niedogodne przyjmuje się napowrót lub zamienia.

Kólczyki najnowszego kształtu, z emalią, najpiękniéj wyrzynane albo kamieniami wysadzane, para z schowkiem lub bez niego fl. 1.50, 2, 2 50, 3, 4, 5, 6.
Damskie broszki, najlepszej roboty spinane trwałemi szpilkami, z emalią, wyrzynane albo kamieniami wysadzane, 1 sztuka z schowkiem lub bez niego fl 2, 2.50, 3, 3.50 4, 5, 6. 8.
Damskie garnitury. broszka i kólczyki, najstósowniej dobrane (w pięknym schowku), emaliowane albo kamieniami wysadzane po fl. 3.50, 4.50, 5, 6, 8, 10, 12.
Medaliony, najnowszego kształtu, płowe, emaliowane i wyrzynane, z otworem na 2 fotografie po fl. 1.50, 2, 2.50, 3, 4, 5, 6.
Branzolety najnowszego kształtu, z niewidzialną spinką, płowe, wyżłobiane, wyżynane, emaliowane albo kamieniami wysadzane po fl. 3, 4, 5, 6, 8, 10, 12.
Łańcuszki dla mężczyzn z najnowszą spinką — mitraillese — pięknego kształtu najpiękniéj wyrzynane po fl. 1. 1,50 2, 3, 4, 5, 6.
Łańcuszki dla dam, krótkie z haczykami tak, że jedna część łańcuszka przytwierdzona do pasa, druga zaś do dziurki do guzika, po fl. 3, 4, 5, 6.
Łańcuszki na szyję dla mężczyzn i dam, z pięknie emaliowaną lub kamieniami wysadzaną zasówką, po fl. 3, 4, 6, 8.
Łańcuszki koliowe do medalionów i t. d. z piękną spinką po cent. 80, fl. 1 20, 1.50, 2, 4, 5.
Pierścionki damskie, z pięknemi kamieniami, emaliowane albo wypukło rzeźbione po fl. 1, 1.50, 2, 3. 4, 5.
Pierscionki dla mężczyzn najpiękniejszej fantastycznéj roboty, także z dużemi kamieniami po fl. 1 50, 2, 3, 4, 5, 6.
Pierścionki dla kobiet i mężczyzn, z pięknemi dużemi gładkiemi kamieniami po fl. 2, 3, 4, 5.
Pierścionki dyamentowe z jednym lub więcéj pięknie wygładzonemi naślad. kamieniami przylądkowemi po fl. 2, 3, 4, 6, 8, 10.
Pierścionki ślubne, grube fl. 1, 1 50, 2.
Pierścionki kardynalskie po fl 5 i 10.
Broszki dyamentowe albo kulczyki z żednym lub więcej kamieniami przylądrowemi, po fl. 2, 3, 4, 5, 6.
Całe garnitury broszek i kólczyków po fl. 6, 8, 10, 12, do fl 20.
Dyamentowe medaliony jednym lub więcéj kamieniami wysadzane po fl. 3, 4, 5, 6, 8.
Dyamentowe bransoletty p fl. 3, 4, 5, 6, 8. 10, 12, 15.
Guziki do kamizelek z emalią, wyrzynane, wysadzone kolorowemi lub dyamentowemi guzikam[illegible] pó zent. 50, fl. 1, 1.50, 2, 3, za sztukę.
Guziki do rękawków jak wyżej para fl. 1,20, [illegible] 3, 4.
Całe garnitury guzików, 2 — 3 guziki do ka[illegible]zelki, 2 do rękawów i 1 do kołnierza według upodobania po fl. 2, 3, 4, 5, 6, 8 cały garnitur.
Serduszka i krzyżykiz pięknemi kamieniami, wyrzynane i także pięknie emaliowane, także dyamentami wysadzane, 1 sztuka po fl. 1, 1.50, 2, 3, 4, 10.

Każda sztuka prawdziwego złota chińskiego, ma zezwolony znak „Napoli“.

Chińskie srebro.

3806(3-12)

☞ **Poręczenie takie samo jak przy chińskiém złocie.** ☜

Świeczniki najnowszego kształtu, 6 cali wielkości para fl. 4.50.
Takie same 8 cali wielk. para fl. 5.50.
Łyżki stołowe, 6 sztuk fl. 8.
Łyżeczki do kawy, 6 sztuk fl. 4.
Chochle do zupy, 1 sztuka fl. 5.
Chochelki do mleka, 1 sztuka fl. 3.
Noże stołowe, 6 sztuk fl. 6.50
Widelce, 6 sztuk fl. 6 50
Nożyki i grabki do wetów, 6 par fl. 10-
Podstawki pod noże 6 sztuk fl. 6.
Solniczki 1 sztuka fl. 2.
Cukrowniczki, 1 sztuka fl. 2.
Pieprzniczki, 1 sztuka fl. 1.50.
Sitka do herbaty, 1 sztuka fl. 1.80.
Tabakierki lub tytonierki wyrzynane wewnątrz pozłacane 1 sztuka fl. 4, 5, 6.
Maselniczki z nakryciem 1 sztuka fl. 6, zastawy z szklannemi przedmiotami lub bez nich 1 sztuka fl. 6.
Kieliszki na wykłuwacze do zębów 1 sztuka fl. 1.50, 2, 3.
fl 55 *całe garnitury stołowe z prawdziwego srebra chińskiego, składające się z 8 łyżek stołowych, 6 noży, 6 widelcy, 6 łyżeczek do kawy, 1 chochli do zupy, 1 chochelki do mléka, 6 noży do wetów, 6 podstawek do noży, 1 solniczki, 1 kieliszka na wykłuwacze do zębow, 2 korków d flaszek 1 zastawy; 1 podstawki na ocet i oliwę.*
Wszystko **z prawdziwego chińskiego srebra** *na co daje się poręczenie na lat 10, że zawsze zatrzymuje barwę srebrną ani nie czerniejąc ani czerwieniejąc.*
Łyczeczek do wetów 6 sztuk fl. 6.
Zupełny serwis do herbaty lub kawy fl 30.

Prawdziwe srebro poręczone, zaopatrzone znakiem c. k. urzędu probierczego: 6 nożów stołowych 10 fl.,— 6 widelców 10 fl.,— 6 noży do wetów 6 fl., — 6 widelców do wetów 6 fl.

☞ **Spis wszystkich przedmiotów z rycinami darmo.** ☜

Na chińskie srebro lub chińskie złoto, daje się poręczenie pisemne na lat 10, a za niezdatne do użytku płaci się trzecią część wartości.

W drukarni „Kraju“ pod zarządem St. Gralichowskiego.